

OCHOTNICY UFORMOWALI ŁANCUCH i czynią rozpaczliwe wysiłki, aby umocnić groble w pobliżu sanatorium św. Bonifacego w Winnipeg, Canada, któremu zalaniem zagraża wezbrana rzeka Red. Pacjentów tego sanatorium ewakuowano, gdyż wezbrane wody mogą przerwać tamę.



GRUPA 2106 Z. N. P. W GARY IND. OBCHODZIŁA 30-TO LECIE. Tow. Wolna Polska, Gr. 2106 Z. N. P. w Gary, Ind. w dniu 23-go kwietnia obchodziła jubileusz 30-to lecia swego istnienia w sali Białego Orła. Powyżej widzimy członkinie zarządu grupy jubilatki — 1-szy rząd od lewej do prawej—Zofia Dorish, wiceprezesa; Leokadia Lewandowska, kasjerka; Stanisława Szymkowska, sekr. fin.; Bolesława Męczyska, prezesa. Drugi rząd—Antonina Kudryau, marszałkini; Stefania Konieczna, sekr. prof. i St. Szostakowska, asystentka sekr.



WŁAŚCICIELE DOMÓW W WINNIPEG, MANITOBA pospiesznie przenoszą swój dobytek z terenów, którym grozi powódź na skutek wezbrania rzeki Red.



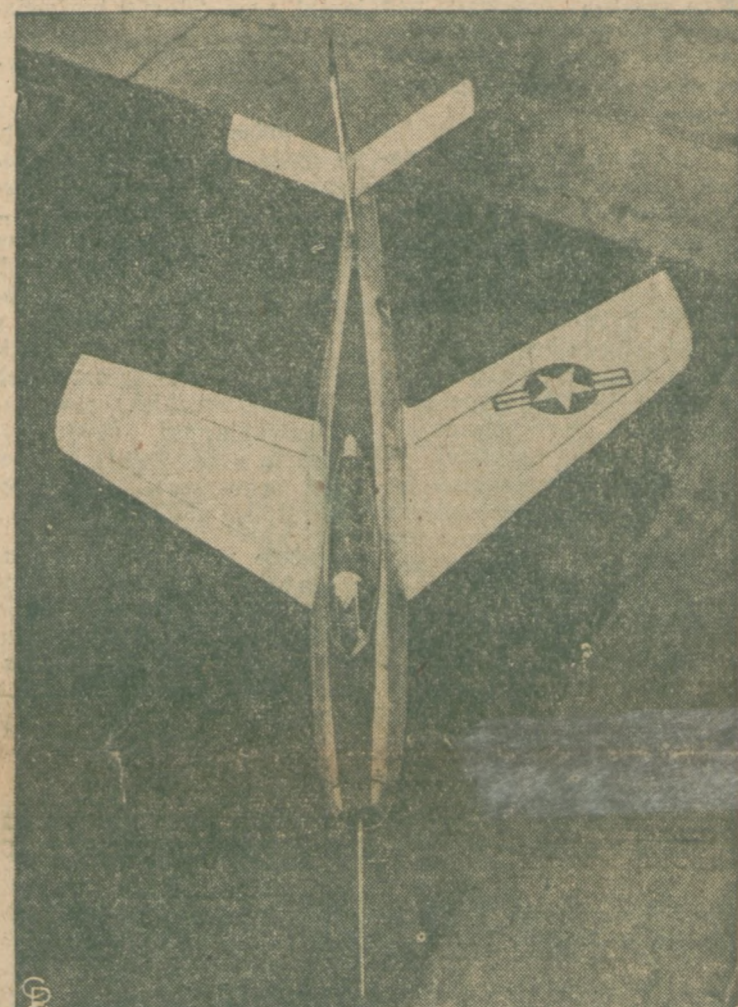
ZNANA tenisistka Gertruda Moran podczas zawodów tenisowych w Berlinie, wreczyła bukiet kwiatów Wysokiemu Komisarzowi John J. McCloy. Ma ona na sobie piękną sukienkę białą z kolorowym haftem.



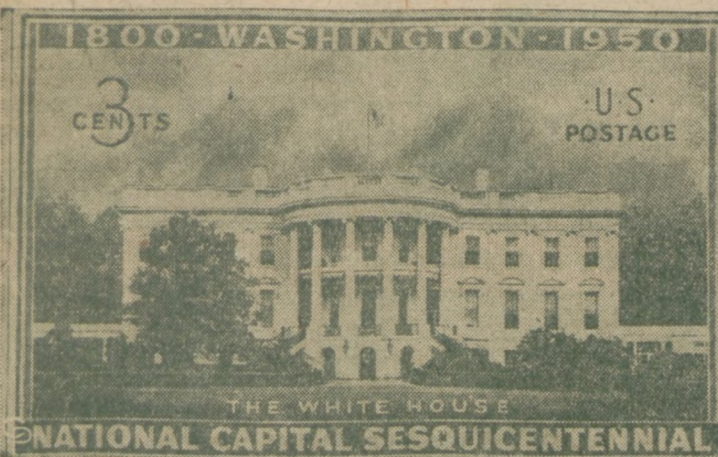
PREZES IZBY HANDLOWEJ STANÓW ZJEDNOCZONYCH Otto A. Seyferth (po prawej) przyjmuje gratulacje i młotek jako symbol władzy od ustępującego prezesa Herman W. Steinkraus. Seyferth jest prezesem "West Michigan Foundry Co." w Muskegon i uprzednio był mechanikiem i prezesem lokalu Unii AFL metalowców.



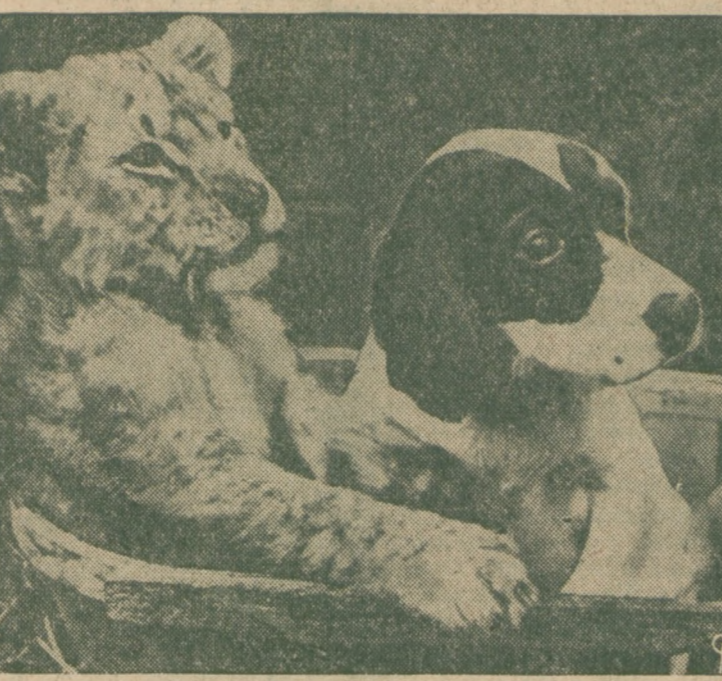
NA ZDJĘCIU WIDZIMY ZGRABNEGO DELFINA, który wysoko wyskakuje z wody, aby schwycić rybkę, którą trzyma Sarah Churchill, przybyła z Wielkiej Brytanii na wywczas na Florydę.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY NOWEGO TYPU SAMOŁOT myśliwski "XF-96A", mający skrzydła profilowane na wzór skrzydeł jaskółki i napęd dźwioty, który po przejściu wstępnych prób w Farmingdale, N. Y. przewieziony będzie do bazy lotniczej w Kalifornii celem wypróbowania.



NOWY ZNACZEK PAMIĄTKOWY TRZY-CENTOWY wyjdzie w dniu 12 czerwca i będzie miał widok Białego Domu z pięknie przebudowanymi balkonami.



MŁODE LWIĄTKO SAIDA usuwa się w koszyku, aby zrobić miejsce pointerowi Bill, z którym występuje w cyrku francuskim w Paryżu.



PRZED KONGRESOWYM KOMITETEM badającym antyamerykańską działalność zeznawał William M. Remington, urzędnik departamentu handlu i zaparł się przynależności do partii komunistycznej.



Elizabeth Taylor z mężem Nick Conrad Hilton



PREZES ROZMAREK NA 25-CIO LECIU GMINY 139-TEJ Z. N. P. — Gmina 139-ta Z.N.P. w dniu 30-go kwietnia, obchodziła srebrny jubileusz swego istnienia. Powyżej widzimy dwie fotografie z bankietu jubileuszowego jaki odbył się popołudniu w Polonia Ballroom. Górne zdjęcie od lewej do prawej — Stanisław Świerczyński, zarządca Wydawnictw Z.N.P.; Maria Jabłońska, prezesa Wydziału Kobiet Okr. 12-go Z. N. P.; Skarbnik Z.N.P. Michał Tomaszewicz, pp. Edwardstwo Patka i Edward Sendzik, syn prezesa Gr. 2246 Z.N.P. i jeden z mówców. Dolne zdjęcie — Zofia Chmiel, wiceprezesa Gminy 139-tej Z.N.P.; Józef Wójcik, prezes Okręgu 12-go Z.N.P.; dr. W. Sadlek, lekarz naczelny ZNP; ks. W. Nowicki, proboszcz par. św. Pankracego przy mikrofonie; prezes Z.N.P. p. Karol Rozmarek, Dyrektor Z.N.P. Franciszek Wróbel, alderman 12-tą wardy E. Kucharski.

Czyś zapisał już nowego członka do Z. N. P. w Roku Jubileuszowym?

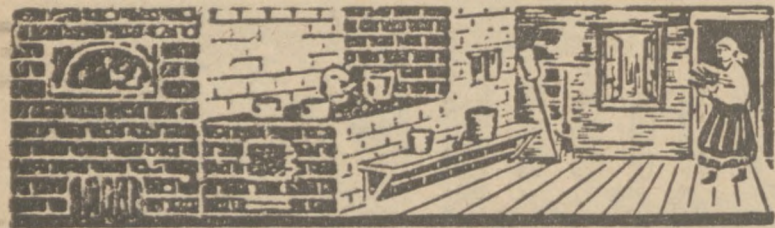


Franciszek Bielaski rozmawia z senatorem Millard Tydings. Senator Joseph McCarthy AGENT FBI I WYWIADU WOJSKOWEGO podczas wojny Franciszek Bielaski, poparł oskarżenie senatora McCarthy, że wiadomości o bombie atomowej przedostały się do Moskwy za pośrednictwem wydawców magazynu "Amerasia" na 6 miesięcy przed rzucającą pierwszą bombę na Japonię. Senator McCarthy zarzuca, że pewni pracownicy departamentu stanu pomagali w dostarczeniu tych informacji Moskwie.



W KOŚCIELE DOBREGO PASTERZA w Beverly Hills w Kalifornii, odbył się ślub gwiazdy filmowej Elizabeth Taylor, liczącej lat 18 i Conrad (Nick) Hilton, liczącego lat 23. Młoda para widzimy przy torcie ślubnym podczas wspaniałego przyjęcia wydanego w hotelu.

Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



Budownictwo w Dawnej Polsce

Za panowania króla Augusta III formy baroku w Polsce ulegają, — pod wpływem nowych upodobań artystycznych, rozwiniętych we Francji i przesiąkających za pośrednictwem już nie Włochów a Sasów, — znacznej ewolucji.

We Francji po śmierci Ludwika XIV (1715 r.) krystalizuje się nowy styl, odpowiadający treści i formom życia towarzyskiego ówczesnych opiekunów sztuki, przystosowujący się w zupełności do ich sposobu życia i ich ideałów — zwany rokocem, względnie stylem Ludwika XV.

Rokoko urodziło się z baroku, dlatego też tkwi i korzysta ze zdobyczy oraz konstrukcji tego stylu. Jest jakoby jego przekwieszczeniem, szczególnie w dekoracji i ornamentyce. Ale formy architektoniczne uległy zmianom; styl ten dba nie tyle o monumentalność, ile o elegancję. Używa w budowlach z zamłownianymi owalnymi, które zyskują przewagę nad kołami tak w planie, jak i w dekoracji, lagodzi k o n t a s t y c z o n k o w a n i e, zabiega o lekkość i żywość sylwety.

Linie stają się wiotkie, nawet filigranowe, kolumny zastępują cienkimi pilastrami, kalifele fantazyjnymi wisiorami, — wrażenie lekkości potęgują jeszcze partiami ażurowymi. Sylwety ożywiają figury, kartusze herbowe i wazony, ustawione na attyce oraz dźwiżnych kształtów dachy i helmy wież, przypominające pokrycia pagór chińskich. Okna bywały owalne albo nakryte się je płaskim łukiem. Miękkie i okrągłe linie i formy, kanciaste, — zaokrąglano kąty i zacierano przejścia między płaszczyznami.

Największa Wypowiedź w Świeckich Budowlach

Zewnętrzna budowlą rokokowych cechuje ruchliwość, elegancja, wdzięk i swoboda. Wnętrza charakteryzuje

fifiość światła, zharmonizowanie szczegółów, lekkość dekoracji i stosowna kolorystyka.

Ornament rokoka, w przeciwieństwie do wszystkich stylów historycznych, nie podporządkowuje się formie, na której występuje, lecz ją przetrasta; lubuje się w formach asymetrycznych o kształtach muszlowych oraz giętych w S i C. Odczuwamy tu wyraźny wpływ i n a ś l a d o w n i c t w a sztuki dalekiego Wschodu, w szczególności Chin, — spowodowanych ożywionymi wtedy stosunkami handlowymi z tymi krajami.

Najpiękniej wypowiedział się styl rokocowy w świeckich budowlach reprezentacyjnych, a więc w pałacach i pałacikach, których wnętrza składały się z ściśle określonych ubikacji, jak np. sali balowej, jadalni, osobnych pokoi dla gości, pokoi dla pani i pana, sypialni, buduaru itp. Obok pałaców powstają wtedy również małe dworki, pawilony, t.zw. "domki herbaciarskie" i altany, służące rozrywkom ówczesnemu towarzystwu.

W Polsce — stwierdza p. Swoboda — najczęściej rokokowych pałaców posiada osiemnastowieczna Warszawa, — a jak to łatwo stwierdzić na starych rycinach. Do naszych czasów przetrwał pałac Czapskich (obecnie Raczkińskich) z r. 1740 na Krakowskim Przedmieściu, pałac Czartoryskich (obecnie Potockich) oraz pałac Bruhłowski (1750-60). Wnętrza wspaniałych niegdys boazeriach, nie przechowały się nigdzie.

Pałace rokokowe zachowały się także w "Zesławiu i Dukli"; dalej okazała rezydencja Branickich w Białymstoku, nazywana "polskim Wersalem" rozległy pałac Potockich w Radzynie oraz Ciężni pałac biskupów gnieźnieńskich z XVIII wieku.

Domów mieszkalnych w

stylu rokokowym w Polsce nie budowano, — wyjątek stanowił dom Dobrycza na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

POLSKA SAMODZIELNOŚĆ STYLOWA

W zakresie architektury kościelnej wytworzyła się w Polsce nawet pewna samodzielność-stylowa ("polonizacja"), polegająca — nie jak dotychczas — na uproszczeniu obcego stylu, lecz przeciwnie, na wzbogaceniu go. Należą tu przede wszystkim kościoły mało-miasteczkowe i wiejskie wschodniej części Polski, z fantastycznymi rozróżnieniami ołtarzami, połączonymi w jeden system z amboną i chrzcielnicą, obejmującymi w ten sposób całe prezbiteria, a nawet nawy.

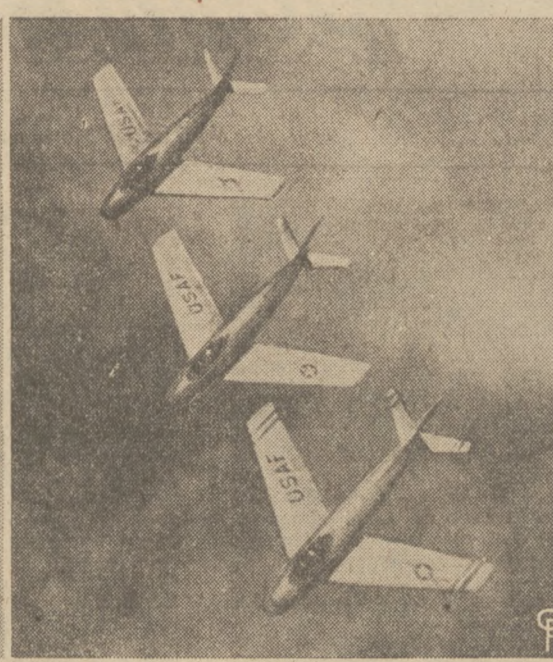
Rokocowym jest kościół dla gości, pokoi dla pani i pana, sypialni, buduaru itp. Obok pałaców powstają wtedy również małe dworki, pawilony, t.zw. "domki herbaciarskie" i altany, służące rozrywkom ówczesnemu towarzystwu.

Do grupy kościołów o centralnym układzie poziomym (na owalu lub na wydłużonym ośmioboku), należą kościoły w Obrzycku, Owińsku i Wschowie (Wielkopolska), kościół Kamieńców na Bielanach pod Warszawą oraz kościoły w Ziemi Lubelskiej: Lubartów, Włodowa i Chełm. Wspaniałe dekoracje wnętrz z okresu rokoka zachowały: kościoły w Dukli koło Krosna i przerebione ze średniowiecznych kościoły klasztorne w Jędrzejowie i Miechowie.

Wspomnieć jeszcze trzeba, że rokoko był okresem najświetniejszego rozwoju ślusarstwa artystycznego (kute bramy wjazdowe, poręcze schodów, balustrady balkonów, filigranowe kratowanie okien) oraz wyrobów z porcelany.



Wojska w spadochronach rzucone do ataku.



P-80 kryją lądowanie.



RANNY SPADOCHRONIARZ OCZEKUJE PIERWSZEJ POMOCY.

PRÓBNE ĆWICZENIA PRZY ZASTOSOWANIU NOWEJ TECHNIKI WOJSKOWEJ, w których wzięło udział 60.000 żołnierzy i 600 samolotów niedaleko Fort Bragg, N. C. Zwieleniem przyglądali się szefowie obrony. Podczas ćwiczeń dwaj spadochroniarze stracili życie, gdy spadochrony się im nie otworzyły.

Czy Wiecie Że...

Stowarzyszenie Orytczne dowiedziało się w Cleveland o najmniejszym światleku elektrycznym na świecie. Nowa

lampka jest wynalazkiem wojennym, lecz obecnie będzie zastosowana do celów fotograficznych. Pł o m e i t e j lampki jest mniejszy od le-

ka szpilki, bo mierzy tylko trzy tysięczne cala. Daje jednak tak silne światło, że może może rzucić obraz na ekran nawet bez soczewki.

Więcej nie mam nic do powiedzenia. Proszę stawić mi pytania. I oto, według nadesłanej z Niemiec korespondencji, gen. Wilsona spotkała taka przyjemność, jak w 1946 r. dr. Pasterbińskiego, — kierownika Centrali Szkolnictwa Polskiego w Niemczech, który przeszedł na służbę reżimu warszawskiego i na publicznych zebraniach agitował za powrotem uchodźców polskich do kraju.

Jesteście Niepotrzebni. Wracajcie Do Kolchozów i Obozów Koncentracyjnych

Poniżej podaję przemówienie gen. Wilsona, wygłoszone w obozie wysiedleńców polskich w Wolterdingen, bryt. strefa okup, Niemiec, w dniu 1-go września, 1949 r. Przemówienie to podaję w obszernym skrócie, zaopatrując je własnym komentarzem po to, aby Amerykanie polskiego pochodzenia łatwiej zrozumieć, jak podobnego rodzaju wystąpienia wysokich osobistości wpływają na wysiedleńców polskich, jak oni myślą i odczuwają. Szanowna Redakcja "Dziennika Związkowego" — tak wiernie służącej polskiej sprawie, uprzejmie proszę o zamieszczenie poniższej korespondencji.

"Moi Panowie i Panie: Daję bardzo rzadko odczyty w języku angielskim, a w niemieckim — prawie nigdy. Jeżeli dzisiaj to czynię, to musi być bardzo ważna przyczyna ku temu. Chodzi o Waszą przyszłość i zgodzić się że mną, że jest ona ważną sprawą... Najważniejszą rzeczą jest to, że IRO z dniem 30. 6. 50 r. zostaje zlikwidowane. Jeśli Wy do tego dnia swoich

spraw nie załatwiecie, Bóg tylko wie, gdzie otrzymacie śniadanie w dniu 1. 7. 50 r.

Może powiecie sobie, że po UNRRA przyszło IRO, a po IRO zjawi się inna organizacja i życie w obozach, jak zwykle, dalej popłynie.

Ja oświadczam Wam stanowczo, że następcami IRO będą tylko niemieckie urzędy, które nie kochają za bardzo D.P., a w szczególności Was, Polaków.

Urzędy niemieckie są bardzo rygorystyczne w stosunku do swoich ludzi, to też rozumiecie wszyscy, że nie dobrego po nich spodziewać się nie możecie.

Ostrzegam Was jeszcze raz: 30 czerwca 1950 r. IRO nieodwołalnie kończy swoją działalność!

W podobny sposób zazwyczaj zaczynały się wszystkie przemówienia repatriacyjne urzędników IRO, a szczególnie UNRRA. — P r z e d s t a w i a n i e przyszłości w jak najczarniejszych kolorach, odbieranie wszelkiej nadziei lepszej przyszłości, — zabijanie dusz wolnych Polaków jadłem pesymizmu — oto wstęp do dalszej części przemówienia.

Możliwości Wysielenia

"Co możecie czynić?"

Możecie wybierać z trzech możliwości: możecie emigrować, o ile jesteście zdrowi, nie za starzy i o ile IRO będzie w możliwości znalezienia Wam kraju emigracji;

możecie przejść na gospodarkę niemiecką;

możecie powrócić do Polski. Spróbujcie te możliwości zbadać.

Emigracja

Zauważyliście pewno, że I. R. O. pracuje bardzo dobrze, ale bardzo wolno.

Wy zgłaszacie się ochotniczo na wyjazd i pomimo to czekacie i czekacie, bo wszystko idzie niesamowicie wolno.

Naprzekąd dzisiaj: w brytyjskiej strefie jest jeszcze 150.000 D.P. W czerwcu wyjechało 6.700 D.P., i aczkolwiek IRO pracuje tak, jak nigdy przed tym, nie należy się liczyć z tym, że emigracja pójdzie dostatecznie szybko.

Przy 7.000 emigrujących miesięcznie, ostatni D.P. z tych 150.000 wyjedzie po upływie 21 miesięcy. Przy tym, jak sami wiecie, wielu z DP nie jest zdolnych do emigracji; są dzieci i niezamężne matki, chorzy i wielu, wielu innych.

Do 30. 6. 1950 r., według mego zdania, najwyższe połowa D.P. będzie mogła wyemigrować."

Przykre są te słowa prawdy, ale rzeczywistość tak właśnie wygląda emigracja D.P.-sów. Dokumenty D.P.-sów miesiącami leżą po biurach I. R. O. i innych urzędach, zanim otrzyma on wezwanie do obozu emigracyjnego. Normalnie, od chwili zgłoszenia zapotrzebowania na D.P.-sa do chwili jego wyjazdu, upływa 6 miesięcy.

"Przejdźcie Na Gospodarkę Niemiecką.

Wiecie bardzo dobrze, co znaczy życie na gospodarce niemieckiej. Niektórzy z Was znają Niemców dobrze i mogą między nimi żyć szczęśliwie. Od lat, wielu Polaków żyło w Niemczech i żył szczęśliwie. Ale, jeśli Wy zdecydujecie się pozostać w Nier.czech, to powiem Wam tylko jedno:

jeśli chcecie przejść na gospodarkę niemiecką, to idźcie teraz, gdyż później będzie dużo D.P.-sów wyrzuconych z obozów i wtedy bardzo ciężko będzie znaleźć miejsce pracy."

Możnaby nawet taką radę uważać za dobrą, ale w pojęciu, w rozumieniu przeciętnego dipisa wygląda ona inaczej. Dipis czuje doskonale, że Anglia chce się go pozbyć i to jak najszybciej, już, zaraz. Bez względu na to, jakim sposobem. Przejście na gospodarkę niemiecką dla wysiedleńcy polskiego oznacza to samo, co powrót bauer'a niemieckiego, który przez pięć lat znechęcał się nad nim, to powrót do katów hitlerowskich.

Repatriacja

"Przechodzę teraz do najważniejszego punktu mego odczytu: do powrotu do Polski.

Ta możliwość chciałbym jak najdokładniej zanalizować. Chciałbym wiedzieć, czy zdajecie sobie sprawę z tego, jak wielkie postępy poczyniła Polska w okresie powojennym?"

Polska, jest Waszą Ojczyzną, postępuje dzisiaj w swym rozwoju gospodarczym tak szybko, jak żaden kraj w Europie.

Polska posiada wspaniałą równowagę przemysłu z rolnictwem. Jest dość jedzenia dla każdego mieszkańca. Ludzie żyją dobrze, pracują wspaniale, tak, jak Polacy umiej, gdy chcą. Wyniki ich pracy są wielkie. Polska teraz jest tak bogata, że żywność wysyła do Anglii, od której otrzymuje maszyny i stal, celem jeszcze większej rozbudowy przemysłu.

Zauważyliście chyba, że nie ma już żadnych oficerów łącznikowych. W rzeczywistości rządowi polskiemu nie zależy na tym, czy polscy D.P. chcą wrócić do Polski, Polacy w Polsce są szczęśliwi i nie myślą Was gwałtem ścigać do Waszej Ojczyzny. Należy jeszcze więcej dodać. Wy nie możecie teraz wracać do Polski bez paszportu, bo rząd polski stał się wybredny i nie chce więcej żadnego kryminalisty lub nierobę przyjąć li tylko dlatego że jest on Polakiem. Rząd polski potrzebuje dobrych ludzi — którymi Wy przeważnie jesteście — do odbudowy nowej Polski.

W Niemczech są polskie konsulaty, które wydają paszporty, ale tylko do pewnego czasu, a z każdym dniem rząd

polski staje się coraz bardziej wybredny.

Być może, że myśli on, że najlepsi Polacy dawno już powrócili, a pozostały tylko mety.

To nie jest oczywiście prawdą, ale musicie o tym pamiętać.

Jeżeli będziecie czekali, aż do wiosny, to w ostatnim momencie będzie tyle ludzi, chcących powrócić do Polski, że będzie trudno zdobyć na czas paszport.

Mówicie, że Rosjanie są w Polsce. Będziecie wolali do mnie, że powrót do Polski jest niemożliwy, bo w niej rządzą Sowiety, a Wy będziecie przesładowani dlatego, że tak długo pozostawaliście w Niemczech itd.

Rozpatrzymy to jeszcze raz. Przeważnie jesteście ludźmi prostymi, robotnikami rolnymi, albo fabrycznymi. Prawie żaden z Was nie brał udziału w życiu politycznym. Wasze nazwiska nie są notowane w Polsce, jako przestępców wojennych lub kryminalistów. Nie jesteście "buntownikami" przeciw reżimowi, a więc ani rząd polski, ani rosyjski nie ma nic przeciwko Wam. Ale jeśli powrócicie do Polski musicie pracować i to jest prawda. Jeśli boicie się pracy w każdym wypadku jesteście straceni.

Popamiętajcie wielki błąd, sądząc, że życie bez pracy w obozach wiecznie będzie trwało.

To jest głupota mówić, że Rosjanie albo rząd polski Was aresztuje.

Moja rada dla Was jest taka: wracajcie do Polski!

Polska ma wspaniałą przyszłość przed sobą. Ma równowagę przemysłu z rolnictwem, tak, że jest dobra praca, tak w przemyśle, jak i w rolnictwie.

W Polsce jest węgiel, żelazo i dobre jedzenie.

Polacy nienawidzą Rosjan i są mądrzejsi od nich.

W następnych kilku latach Polacy odrzucą się z Rosjan, tak, jak obecnie zrobił to Tito w Jugosławii.

Polska leży pomiędzy Rosją, a terenami niemieckimi, okupowanymi przez Rosję i dlatego do tej pory nie jest wolną. Ale to nastąpi tak pewnie, jak to, że przemawiam dzisiaj do Was.

Wracajcie do Polski grupami, aby w czasie podróży i w Polsce nawzajem sobie pomóc. Jeśli nie będzie grup pragnących powrócić do Polski, będą bardzo rozczarowani.

Więcej nie mam nic do powiedzenia.

Proszę stawić mi pytania."

I oto, według nadesłanej z Niemiec korespondencji, gen. Wilsona spotkała taka przyjemność, jak w 1946 r. dr. Pasterbińskiego, — kierownika Centrali Szkolnictwa Polskiego w Niemczech, który przeszedł na służbę reżimu warszawskiego i na publicznych zebraniach agitował za powrotem uchodźców polskich do kraju.

Wysiedleńcy polscy, nawet i najprostszy, mają dość argumentów na to, aby wykazać zupełną niedorzeczność i naiwność twierdzeń gen. Wilsona.

Dla uchodźców polskich nie ma Polski. Polska została sprzedana Rosji w Jaltie przez Aliantów, jakby była ich rzeczą własną.

Nie musi zmusi Polaków do uznania grabieży Polski i dlatego właśnie na znak protestu, nie wróca do Polski. Żadne cierpienia, głód, niedza nie zmuszą ich do tego, bo nad życie kochają własną Ojczyznę.

Nadto, każdy uchodźca doskonale rozumie, że powrót do zagrabionej Polski równa się powrotowi do obozu koncentracyjnego, czy kolchozów, gdzie człowiek staje się zwierzęciem.

Czy gen. Wilson tego nie rozumie?

Czy nie rozumie on, że te 10 mil. ludzi uwięzionych w rosyjskich obozach koncentracyjnych to właśnie ludzie najprostszy, robotnicy rolni czy fabryczni.

Nie jest moim zadaniem polemizować z gen. Wilsonem na temat jego twierdzeń, bo są zbyt dziecinne, a jako żołnierzy polskiej armii podziemnej wstyd mi, że generał pozwala sobie na kłamstwa i obłudę, że honor żołnierza zostaje publicznie zdeptyany.

Chcę tylko, aby Polonia amerykańska zrozumiała, co jest istotną przyczyną tragedii wysiedleńców polskich, ale jest nią całkowite zawiedzenie się na Aliantach, odebranie wszelkiej nadziei na jaśniejszą przyszłość i ciągłe zatruwanie dusz jadłem pesymizmu.

Sądzę, że po zapoznaniu się z przemówieniem gen. Wilsona Polonia amerykańska bardziej świadoma nieszczęść swych braci zdwoi swe wysiłki w ich ratowaniu i przyspieszy akcję ściągania polskich wysiedleńców do Stanów Zjednoczonych.

I. I.

Humor Warszawski

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwara uliczną Warszawy, wzięte prosto z życia.

IDIOSYNKRAZJA

Pan Władysław Sitka, jak przystało na solenizanta, urodził się 27-go ubiegłego miesiąca tak, że mógł jedynie "stać w kącie na uszach". Mimo to, uważając, że w tym uroczystym dniu wolno mu znacznie więcej — w wesołych podskokach wybiegł na ulicę.

Przypomniały mu się dawne dobre czasy, kiedy, jako młode pachole, czepiał się tramwajów i płał tysiące podobnych wesołych figlów. Zaczął je więc i teraz. Pierwszy jednak zaraz skok na bufor tramwajowy skończył się niefortunnie.

Pan Władysław leży na jezdni i smacznie zasnął. Z powodu jednak ożywionego ruchu w tym miejscu, a było to przed dworcem Wileńskim, policjant nie zgodził się na drzemkę pana Władysława na ulicy i zaproponował mu wygodne lokum w komisarzacie.

Pan Władysław oponował energicznie. Dał się wprawdzie sprowadzić z jezdni, ale na chodniku leży natychmiast i przeraźliwym głosem pociął krzyknąć: "wody! wody!"

W każdym razie widać było, że pan Władysław nie ma w najbliższym czasie zamiaru podnieść się z chodnika.

To nieublagane stanowisko zmusiło policjanta do wezwania pomocy. Wszakże policjant nie mógł się opanować.

— Salata won! Nie ruszać mnie! Rece przy sobie!

I chory, błądzący przed chwilą o wodę człowiek, zebrał się szybko z chodnika, krzyżując:

— Ach ty, za kantar szarpany, dzieliworku, kogo ty chcesz na drynde załadować? Owszem, pan władza ma prawo każdego jednego pijanego ankocholika za krawat wziąć i do mamra zaprowadzić, ale salata nie!

Panie władzuchna kochany, ja pójde o własnych siłach...

Z tymi słowy pan Władysław rzucił się w stronę oczekującego dalszych dyspozycji dorożkarza. Policjant zatrzymał solenizanta, dorożkarz wskoczył na konia, mimo to, rozdrażniony Władzio nie mógł się opanować.

Niedoczekanie jego, siewczką karmionego żłoba, żeby taki chomont mnie miał do komisarzatu wozić...

Józio tego nie przemyślał... jakby się dowiedział... To byłoby za przykre...

Na wspomnienie tajemniczego Józia, pan Sitko zalał się łzami, jak skrzywdzone dziecko i dał się prowadzić do 14 komisarzatu. Przed bramą zatrzymał się i zauważywszy, że dorożka jedzie z nim w ślad, krzyknął raz jeszcze rozdzierająco:

— Salata won!

Chciał nawet wystąpić czynnie, ale policjant przy pomocy kolegi wciągnął go do bramy.

Zawarli się za nim wrzeczadze celi. Znużony wędrowiec padł na posłanie i od razu zasnął.

A tymczasem policjanci głośli się nad tym, dlaczego pan Władysław nie dał się dorożkarzowi dotknąć.

Przypuszczano, że był to rzadki wypadek idiosynkrazji komunikacyjnej.

Powszechnie zainteresowanie zaspokoił nazajutrz rano pan Władysław, który oświadczył, że jest zdrow jak ryba, żadnej idiosynkrazji nie podlega, tylko poprostu, jako kierownicy pojazdów mechanicznych, czyli szoferowi, nie wypada mu zająć przed komisarzatu dorożką.

Po tym wyjaśnieniu rozstało się z nim życie, jakkolwiek czeka go rozprawa w sądzie starocińskim. Należy mieć nadzieję, że zarówno uroczysta rocznica, jak również poważne motywy — odnowy jazdy dorożką, zostaną uwzględnione



NA CZELE PIELEGNIAREK MARYNARKI. — Kapitan Winnie Gibson (na lewo) składa przysięgę jako dyrektorka pielęgniarek marynarki wojennej. Świadkami tej uroczystości są — Sekretarz Marynarki Francis P. Matthews, admirał Forrest P. Sherman, szef marynarki i admirał George L. Russell.



a) Przypadła się dobra sekretarka....



b) Hmm... przecież i malpa powinna umieć to naprawić...



c) Ratunku... bo się wściekła... ratunku. KŁOPOTY MALPY Z MASZYŃKĄ DO PISANIA. — Ling Wong, 16-to miesięczny orang-utan z ogrodu zoologicznego w Chicago napotkał na różne kłopoty gdy starał się wstawić nową wstążkę do maszyny do pisania.

WALERY ŁOZINSKI "ZAKŁĘTY DWÓR" POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Ja nie takich już widział panów! Służyłem w wojsku i nie boję się żadnego cywila — zawołał w żywe oczy starościcowi. Tego za wiele było nawyktemu do ślepej uległości, nieograniczonego posłuszeństwa panu; przyskoczył sam do zuchwałka i pięścią uderzył go w twarz. Ale Mykita Ołańczuk był to lotr nad lotrami! Wyobraź pan sobie, porwał się na samego dziedzica! Nie zważając na obecnych kozaków, rzucił się znielaczka na nieprzygotowanego starościca i nim jeszcze kozaki mogli przyskoczyć w pomoc, porwał go za gardło i powalił na ziemię.

Tu przerwał na chwilę mandatariusz, jakby chciał zbadać, jak wielkie swym opowiadaniem sprawił wrażenie.

Katilina śnać innej spodziewał się katastrofy, bo widocznie niezupełnie był kontent z nowego toku opowiadania.

— Z tym wszystkim był to przecież jakiś chwyt ten Mykita Ołańczuk! — odezwał się wreszcie, widząc, że mandatariusz urwał śród mowy.

— Lotr, nie chwyt — przerwał mandatariusz — diabło też źle wyszedł na swoim zuchwalstwie. Jak go pochwycili obaj przytomni kozacy, to nimby dziesięć mógł zliczyć, dostał już sto kijów odlewanych i bez przytomności prawie leżał na ziemi. Ale wszystko to nie ostudziło jeszcze wściekłości starościca, który prawie od zmysłów odchodził na pierwszym razie.

— Niech Pan Bóg broni, taj tylko — mruknął Girgilewicz, który położył na samo wspomnienie tej chwili palnątę.

Mandatariusz ciągnął dalej opowiadanie.

— Starościc kazał na pół niezawołać do mnie do arestuzi i groził codziennie powtarzać tę operację dopóty, dopóki nędznik ducha nie wylonie.

— I byłby pewno dotrzymał słowa — mruknął Girgilewicz — gdyby nie nagła zmiana, jaka zaszła w postępowaniu dalszym starościca.

— Na czymże polegała ta zmiana? — dopytywał się niecierpliwie Katilina.

— Najpierw — ciągnął dalej mandatariusz — zwołał wszystkich swych oficjalistów i oznajmił im krótko i kategorycznie, że chce, aby odtąd jak najgładniej obchodzili się z chłopami, i jeśli ktokolwiek najmniejszej dopuści się niesprawiedliwości, straci służbę...

— Bez pardonu, taj tylko — dokończył Girgilewicz, który stawał się coraz mowniejszym.

Pan mandatariusz machnął ręką, jakby sobie wypraszał wszelkie przerwy i kontynuował dalej:

— Potem...

— Potem? — przerwał tym razem, jakby naumyślnie Katilina.

— Zwołał wszystkie gromady i oświadczył im uroczysto, że niezwykłą u siebie dobrocią i łagodnością, że odtąd postanowił obchodzić się inaczej ze swymi poddanyimi. — Nie chcę odtąd — mówił — być waszym panem, ale waszym ojcem, waszym bratem. Co dla was dawniej robiłem dobrze, będę robił nadal, a z dawniej surowości, bądźcie pewni, nie zostanie ani śladu.

— Jeszcze żeby tylko powiedział — wtrącił znowu Girgilewicz — ale równocześnie ogłosił także chłopom i ów nam udzielony nakaz i polecił na każdą najmniejszą krzywdę udać się wprost do niego na skargę, taj tylko.

— Możesz pan sobie wyobrazić — prawił dalej mandatariusz — jak chłopię gęby porozdziałali na to oświadczenie. Z początku nie wierzyli sami sobie i z niemym zadziwieniem obserwowali się dookoła, ale pogłupieli do reszty, kiedy przostozony nagle dziedzic, chcąc zaraz czynem stwierdzić swe nowe zasady, darował im wszystkie remanenta pańszczyźniane, wszystkie zaległe do dworu czynsze, osypy, daniny, i nadto po kwarcie wódki wyasygnował na każdy osobny numer ze swych spichrzów.

— Nawet i Ołańczukowi? — zapytał Katilina.

— O, ten po swym pierwszym chrzcie znikł bez wieści, ale starościc ani się o niego nie zapytał i udał, że zupełnie zapomniał o całej tej scenie.

Katilina coraz większe objawiał zajęcie; porzucił nawet swoje wygodne stanowisko na sofie i przysunął się bliżej do opowiadającego.

Mandatariusz uśmiechnął się zadowolony.

— Z początku myśleliśmy wszyscy — zabrał głos po krótkiej pauzie — że to tylko jakiś zwrot jego wariacji, ale niebawem pokazało się dowodnie, że zmiana była szczerą i gruntowną.

Starościc zmienił się we wszystkim do niepoznania... Nie uganiał już ze swymi kozakami bezustannie z jednej wsi do drugiej, ale częściej przesiadywał we dworze, zamykał się w swoim pokoju, zapisywał jakieś rozmaite dzieła ze Lwowa.

— I zapewne pogodził się z bratem? — zapytał Katilina.

— O, nie! — zaprzeczył przedko mandatariusz. — Jak się bowiem pokazało z jego urwanych słów w gorące — dodał ciszej — nienawistną ta obydwu braci miała swoje słuszne powody. Chodziło tu podobno o Xeńkę.

— O jaką Xeńkę?

— Jak to? nie wspominałem panu nic o Xeńce? — wkrzyknął mandatariusz i wybałuszzył oczy ze zdziwienia.

— Ani pół słowa.

— Czy być może? A toż cymbał ze mnie! — strofował się pan sędzia — wszakże to rzecz główna! a należała na sam początek.

— Nic nie szkodzi! Chętnie usłyszymy ją i na końcu...

— Musisz pan wiedzieć — szepnął mandatariusz z uśmiechem politowania — że starościc zakochał się był w swoich dwudziestu dwóch latach.

— W Xeńce?

— W Xeńce, najładniejszej dziewczce całego klucza.

— Córce Hrycia Syložuba, gumienego ze Solomek — uzupełnił ekonom.

— Starościc gdzieś ją przypadkiem zobaczył — kontynuował mandatariusz — i zaraz okrutnie wpadł mu w oko. Ładna bo też była bestia, niech ją wszyscy diabli wezmą — zachwiał prawdziwie po mandatariuszowsku. — Ale...

— Ale? — zapytał niecierpliwie Katilina, którego niezmiernie zajął ten nowy romansowy zwrot w opowiadaniu.

— Na całej kuli ziemskiej nie było większej zalotnicy. Niech ją piorun trzaśnie! zawrociła głowę wszystkim chłopcom w moim dominium! Przez nią trzech najbogatszych parobków nie chciało się kupić od rekrutacji — dodał z ciężkim westchnieniem niezapomnianej nigdy zgrzyoty.

— Pal diabli rekrutację — przerwał Katilina niechętnie.

— W niej się więc zakochał starościc?

(Ciąg da'azy nastąpi)

Już Jutro Na Trójcowie Koncert Pawła Prokopieni Gościnny Występ Jerzego Czaplckiego, Jasia Wojewódki i Jadwigi Konopko

Już jutro wieczorem w Auditorium św. Trójcy odbędzie się arcybogaty jubileuszowy koncert z okazji 20-lecia pracy artystycznej światowej sławy basa-barytona Pawła Prokopieni.

Niemalą atrakcją jest gościnny występ w programie króla barytonów Jerzego Czaplckiego, oraz kierownika "Wesołej Czwórki" Jasia Wojewódki, obecnego organisty parafii św. Trójcy i wybitnej sily śpiewawczej panny Jadwigi Konopko.

Pan Prokopieni odśpiewa następujące utwory: Chopina — "Wojak", "Hulanka"; Verdi'ego — "Simone Boccanegra", "Ernani", "Don Carlos"; Massenetta — "Elegie"; Moniuszki "Stary Kapral".

Jeżeli ktoś zechce zobaczyć koncert, to niech się uda do sali koncertowej przy ul. Milwaukee 13, gdzie w dniu 21-go maja o godzinie 8:30 wieczorem odbędzie się koncert. Bilety na koncert będzie można nabyć jutro wieczorem przy kasie. Koncert rozpocznie się punktualnie o godzinie 8:30 wieczorem.



Pawel Prokopieni

p. Pawła Prokopieni, ażeby swym poparciem przyczynił się do tego, że koncert jubileuszowy z okazji 20-lecia pracy artystycznej pozostawi mu w pamięci na zawsze miłe wspomnienia.

Bilety na koncert będzie można nabyć jutro wieczorem przy kasie. Koncert rozpocznie się punktualnie o godzinie 8:30 wieczorem.

Srebrne Gody Legionu Pań Przy Posterunku Sherman



Weronika Haskiewicz, prezesa.

Już w najbliższą niedzielę, dnia 21-go maja, Legion Pań przy Posterunku Nr. 27 Amerykańskiego Legionu Polskiego Pochodzenia obchodzi swe dobre zasłużone srebrne gody zaślubienia.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św., która odprawiona zostanie w kościele św. Jana Bożego o godz. 10:30 rano.

W nabożeństwie tym wezmą udział reprezentacje wszystkich towarzyszy i posterunków, które wystąpią ze sztandarami. Posterunek Sherman wystąpi w mundurach ze sztandarami i zbierze się o godzinie 10ej rano w sali parafialnej.

Koroną uroczystości będzie bankiet jubileuszowy w sali Modena pnr. 1706 W. 51sza ul. Początek bankietu rozpocznie się o godz. 5ej po południu.

Programowe przemówienie w czasie bankietu wygłosi p. Leon T. Walkowicz, założyciel Legionu Pań. Ponadto będzie przemawiał pan Franciszek Bobrytko, komisarz powiatowy. Przemówi również p. Antoni Haskiewicz, organizator Posterunku Sherman i znany i zasłużony działacz w tej dzielnicy.

W czasie programu piękna deklamacja wygłosi panna Antoniewicz, która niedawno temu przybyła tu jako Dipistka. Poza tym komitet przygotował inne niespodzianki, które wiele zainteresują wszystkich obecnych.

Po bankiecie nastąpi zabawa taneczna. Mistrzynie toastów w czasie programu będzie założycielka Legionu Pań przy Posterunku Sherman, pani Weronika Haskiewicz.

SMITTY'S FARM
Oranie traktorami i układanie szelków kamiennych
Krzewy Kwitnące i Szpilki
ZYMNA CZARNA ZIEMIA
Telefonowa Triangle 4-3275
430 E. 84th Street
(84th i S. Park Ave.)

Prawdziwie Wyjątkowy Zapas
Materiałów Dla
PAŃ MŁODYCH
I DRUCHEN
Piękne Atlasy, Sheers i Eyelets.
SPECJALNIE:
Barwne Perkalce 29c jard

MASTERS FABRICS
4745 SOUTH ASHLAND AVENUE
Inne składy: 6433 South Halsted St. i 2749 Milwaukee Ave.

Iskierki z Życia Chóru Młodzieży Okręgu 13-go Zw. Nar. Pol.

O Koncercie

Drugi doroczny koncert Chóru Młodzieży cieszył się nadzwyczajnym poparciem Polonii. Brać Związkowa wyniosła z sobą podwójne zadowolenie, miłe ucho melodie pięknych i uznane moralnie dla zespołu.

Każdą bowiem wolną chwilę Młodzież Związkowa spędza na wzniosłej rozrywce, a to śpiewie.

Zarząd Chóru Młodzieży pragnie tą drogą podziękować całej Polonii, zespołom śpiewawczym oraz klubom uniwersyteckim za tak liczne przybycie i dodanie nam bodźca do dalszej pracy.

Jesteśmy wdzięczni za pomoc w zorganizowaniu koncertu; honorowej prezese Chóru pani Annie Zdunek, wszystkim paniom z Wydziału Kobiet Okręgu 13-go Z.N.P., p. Wandzie Rozmarek honorowej patronce chóru, panu Karolowi Piątekiewicz red. naczelnemu Dziennika Związkowego, red. Helenie Moll, p. Lydii Pucinskiej, p. Pawłowi Mieczko anon. radiowym, p. Józefowi Kulikowskiemu dyryg. zespołu, akompaniistkom pannie Marii Warchał i p. Igo Erbi.

Jesteśmy bardzo zobowiązani p. Sobolewskiemu, Jankowi Pogorzelskiemu, oraz zięciowi p. Marii Kula za pomoc przy sprzedaży w bufecie.

Wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do naszego wielkiego sukcesu, składamy z głębi serca staropolskie Bóg zapłać!

Pieśni nasze — Baluty
Niezmierną była radość na sali, kiedy po rozdaniu róż i objaśnieniu przez dzielną członkinię Chóru p. Patrycję Szumską, zaśpiewano na cześć obecnych na sali matce, piękną wiankę: Pieśni Nasze — Baluty.

Owajcom nie było końca, tak że Chór na bis zaśpiewał drugą wiankę melodii polskich Edwarda Ponieckiego, opiewającą piękno poszczególnych części Polski.

Najbardziej przejęte. pięknym ziemię Krakusa były obecne na sali dwie sześciolinie "krakowianeczki" — Wirginia Zdunek i Patrycja Szeprush.

W przyływie wielkiej radości złożyły one na ręce wiceprezesa Stefania Pietruszka śliczny bukiet róż dla Chóru.

Drugą wiankę ofiarowały pannie Marii Warchał za akompaniament.

Po zapadnięciu kurtyny, Chórzyści skwapliwie przystroili się w ofiarowane przez Wirginie i Patrycję róże.

FLYNN PŁOTY
Załączkowe Ogniwa, Żelazne Sztachety i Płoty Więskie
Telefonujcie po bezpłatne obliczenia
Do lat 5 do spłacania
FLYNN FENCE & SUPPLY CO.
1427 Augusta Boulevard
Armitage 6-4206
Zapytajcie o Mr. Lee

TRAJĄ WAS DUCHY?
Może Potrzebujecie Zewnętrznej Anteny
Wewnętrzna lub Wbudowana Może Nie Być Wystarczającą
Telefonujcie
VISION - T.V.
Village 8-4888
Gwarantowana obsługa telewizyjna i zakładanie zewnętrznych anten. Wyszkoleni Technicy • Szybka Obsługa • Umiearkowane Ceny Obsługujemy Wszystkie Rodzaje odbiorników T-V

CZARNA ZIEMIA
Cinder • Humus • Piasek Do Wypelniania
ZAMAWIAJCIE TERAZ
TELEFONUJcie
ROBOTY CEMENTOWE
R. Carlson Vincennes 6-3766

Sittler's
Czysty CHRZAN
Tarty SWIEZO Codziennie
Zapytajcie Swego Grosernika

LIBERTY GARAGE
Tanioci
1-CAR GARAGE \$325
2-CAR GARAGE \$395
NOTHING DOWN
GWARANTOWANIA OBSŁUGA NA REMEDIUM
REMODELING
Zadnej wpłaty • Darmo obliczenia
• Mieszkania w bezmetach i na poddaszach
• Werandy • Rumpus rooms
Codziennie 8 do 5-jej
Poniedziałki i Czwartki do 8:30
NIEDZIELE 10 DO 2 POPOL.
LIBERTY LUMBER CO.
6358 S. DORCHESTER
Hyde Park 3-1726

ZA BEZCEN!!!
Nylon Elastyczne PONCZOCHY
\$9 para jeżeli perfect \$195 sztuka
lub \$3.50 para Nylon, w 2 stroiny naciskające się chirurgiczne ponczochoy, długości poza kolano i poniżej kolana
Niedokładności i trudności w zawieszaniu S, M, L, X-L Jak długo starzecz.
ILLINOIS FOOT AMBULATORY
6448 S. Halsted St.
Poniedział. Czwart. wieczor. do 9:30

DLA KOBIET
Masaż Szwedzki
• NADMIAR WAGI!
• OGÓLNE ZNUZENIE?
• ZBYT DUZE BIODRA?
TELEFONUJcie
ESSEX 5-0427
lub Baysport 1-6809
Celem Umówienia Się
Umiearkowane Opłaty
Kapele Parowe Dla Mezczyzn
Poniedziałki i Soboty

DESSIE'S
9008 Commercial Avenue
Room 215

SERVEL REFRIGERATORY
CALUMET APPLIANCE CO.
670 Wentworth
Calumet City
Telefon TORrence 2-6150

MUTUAL FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
2202 WEST CERMAK ROAD
Telefon Virginia 7-7747

VILLA PARK HOME—NAD PISTAKEE BAY
DLA REKONWALESCENTÓW i STARSZYCH MEZCZYZYN i KOBIET
w pięknym położeniu, ogrody i siedem akrów parku. Stanowa licencja.
Lowanie ryb, korzystanie z Parku i rozmaitych udogodnień.
STARANNIE UPLANOWANE I PRZYGOTOWANE JEDZENIE
DAJE KAŻDEMU DOBRY APETYT.
ROBIMY WSZYSTKO, ABY UPRZYJEMNIC POBYT.
Niskie tygodniowe lub miesięczne opłaty, z jedzeniem i osobistym praniem. W razie choroby osobista obsługa.
Transportacja w niedziele do kościoła, także do sąsiednich miasteczek na odczyty, koncerty, do teatru czy do sklepów
TELEFONOWAĆ LUB PISAĆ:
Mrs. Anna Ziolkowski, Villa Home
Pistakee Bay, R. 1, McHenry, Ill. Tel. 378 lub 860

ZRUPTUROWANI
CENA O WIELE ZNIZONA OD 15-GO MAJA
Dlaczego macie nadal cierpieć? Doznajcie ulgi i wygody TERAZ. Przyjdźcie na demonstrację — OBEZPRZYJACIE bez żadnego zobowiązania NOWY naukowo opracowany "HOLD UP" RUPTURE SUPPORT który różni się od wszystkich, jakie dotąd nosiliście. Nie ma nic podobnego nigdzie indziej. Podtrzymuje rapturę i trzyma ją w miejscu niezawodnie i wygodnie, bez względu na pozycję ciała, zmienia ciśnienie i wydziela ciepło. Nie zawuśca się. PŁASZCZE podkładać z miękkiej gąbki. Bez rzemyków na nogi lub elastycznego pasa. Lekki i pralny. Gwarantowane dopasowanie. Bezpłatna porada co dzień od 9 do 5:30. Telefonujcie po appointment wczoraj. Można się rozmówić po polsku.

HUB RUPTURE SYSTEM
166 W. Washington St. Pokój 316 na 3 piętrze
pomoczą Wells i La Salle.
TELEFON DEarborn 2-2921

KUPUJCIE W SKŁADACH, KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZ. ZWIĄZKOWYM

PIENIĄDZE MAMY DLA WAS GOTOWE

Pieniądze dla was dzisiaj w LOCAL LOAN. Możecie pożyczyc \$25 do \$500. Po polsku mówiący pracownicy was obsłużą. Zatelefonujcie lub przyjdźcie dzisiaj.

LOCAL LOAN CO.

1212 N. ASHLAND Przy MILWAUKEE 2-gie piętro Tel.: BRUNSWICK 8-3100 Zapytajcie o MR. PROROK	1954 N. WESTERN Przy MILWAUKEE 2-gie piętro Tel.: ARmitage 6-5601 Zapytajcie o MR. SYSŁO	4658 S. ASHLAND Przy 47th STREET 2-gie piętro Tel.: YARDS 7-4878 Zapytajcie o MR. DUOTWAŁ
---	---	--

35-Lecie Tow. Gwiazda Wolności Gr.1820 ZNP 21 Maja

Dyr. Al Mazewski reprezentował będzie Z. C. Z.N.P.
Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP, obchodząc będzie swe 35-letnie istnienia w przyszłą niedzielę, dnia 21-go maja, w sali Sokolnia, 1062 N. Ashland Ave.
Uroczystość rozpocznie się o godzinie 4-jej po poł. specjalnym programem przy współudziale reprezentacji Zarządu Centralnego ZNP, i poszczególnych Klubów i Towarzystw.
Z wybitnych gości obecni będą: dyr. Z.N.P. mec. Alojzy Mazewski; prezes Okr. 13-go ZNP, p. Jan Wojciechowski i prezesa Wydziału Kobiet Okr. 13-go, pani Anna Zdunek.
Program będzie krótki, lecz urozmaicony, albowiem prócz mówców wystąpią — Chór Filareci-Dudzian Nr. 15 Z.S.P. w Am., członkowie Chóru Młodzieży Okręgu XIII i Renata Wójcik, baletnica.

Operetka "Martha" w Akademii Najsw. Rodziny

Chór Akademii Najsw. Rodziny wystawia operetę, MARTHA (Flotowa) w następujących dniach: 21-go maja o godzinie 3-jej po południu i 7:30 wieczorem; 23 i 24 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Akademii przy 1444 W. Division St.
W roli Lady Harriet wystąpią Lorraine Płach i Rita Prodzinska; w roli Nancy, Joanna Wojnarowska i Mary Ann Piskosz; rolę Królowej Anny odegra Eleonora Sierakowska.
Akcja operetki dzieje się w Anglii na początku 18-go wieku zamie uokostumowanie i uscenizowanie zapowiada się bogato i malowniczo.
Studentki, biorące udział w operetce zapraszają na nią swoich Rodziców, znajomych i sympatyków gdzie ujrzą piękny wynik pracy i wysiłków w dziedzinie śpiewu i sztuki dramatycznej.

FREE HOME TRIAL

KAŻDY
APARAT
TELEWIZYJNY
Nie nalegamy, abycie kupili, Tylko Urządźmy Zwycająją Próbę w Waszym Mieszkanu
Zatelefonujcie
RODNEY 3-3400
Otwarte codziennie 9 rano do 9 wiecz. Niedziele 10 rano do 4 popołud.

VAHEY TELEVISION SALES

5837 MILWAUKEE AVE.

OSZCZĘDZAJCIE W SUCCESS

PLACIMY NAJWYŻSZĄ RATE DWYDNIENY ZAPRASZAMY DO ROBIENIA INWESTYCJI i OTWIERANIA KONT OSZCZĘDNOŚCIOWYCH KONTA ZAASERUOWANE DO \$5,000
52 LAT PRZYJACIELSKIEJ USŁUGI BEZ ŻADNEJ STRATY DLA NASZYCH KLIENTÓW

SUCCESS SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

3223 WEST CERMAK RD. CHICAGO
FRANK A. SVOBODA, Prezes W. C. TOPERCER, Sekr.
TEL. BISHOP 7-6535

ROBIMY NA ZAMOWIENIE

WENECKIE ZASŁONY

Z ruchomymi płytami, łatwym do czyszczenia
• POKROWCE NA MEBLE
• DRAPERIE • CORNICES
Darmo obliczenia—Ceny przystępne
Telefon TUXedo 9-8141 9-8256
DEarborn 2-0162

Great Northern Venetian Blinds

Stanisław Humecki, właśc.
Ceny na weneckie 32c za stopę kw. zastony od

POŻYCZKI MORGEZOWE na budowę domów, kupno i przefinansowanie.
Niskie oprocentowanie, długi czas do spłacania.
MUTUAL FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
2202 WEST CERMAK ROAD
Telefon Virginia 7-7747

VILLA PARK HOME—NAD PISTAKEE BAY
DLA REKONWALESCENTÓW i STARSZYCH MEZCZYZYN i KOBIET
w pięknym położeniu, ogrody i siedem akrów parku. Stanowa licencja.
Lowanie ryb, korzystanie z Parku i rozmaitych udogodnień.
STARANNIE UPLANOWANE I PRZYGOTOWANE JEDZENIE
DAJE KAŻDEMU DOBRY APETYT.
ROBIMY WSZYSTKO, ABY UPRZYJEMNIC POBYT.
Niskie tygodniowe lub miesięczne opłaty, z jedzeniem i osobistym praniem. W razie choroby osobista obsługa.
Transportacja w niedziele do kościoła, także do sąsiednich miasteczek na odczyty, koncerty, do teatru czy do sklepów
TELEFONOWAĆ LUB PISAĆ:
Mrs. Anna Ziolkowski, Villa Home
Pistakee Bay, R. 1, McHenry, Ill. Tel. 378 lub 860

CENA O WIELE ZNIZONA OD 15-GO MAJA
Dlaczego macie nadal cierpieć? Doznajcie ulgi i wygody TERAZ. Przyjdźcie na demonstrację — OBEZPRZYJACIE bez żadnego zobowiązania NOWY naukowo opracowany "HOLD UP" RUPTURE SUPPORT który różni się od wszystkich, jakie dotąd nosiliście. Nie ma nic podobnego nigdzie indziej. Podtrzymuje rapturę i trzyma ją w miejscu niezawodnie i wygodnie, bez względu na pozycję ciała, zmienia ciśnienie i wydziela ciepło. Nie zawuśca się. PŁASZCZE podkładać z miękkiej gąbki. Bez rzemyków na nogi lub elastycznego pasa. Lekki i pralny. Gwarantowane dopasowanie. Bezpłatna porada co dzień od 9 do 5:30. Telefonujcie po appointment wczoraj. Można się rozmówić po polsku.

HUB RUPTURE SYSTEM

166 W. Washington St. Pokój 316 na 3 piętrze
pomoczą Wells i La Salle.
TELEFON DEarborn 2-2921

KUPUJCIE W SKŁADACH, KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZ. ZWIĄZKOWYM

Kronika z Milwaukee, Wis.

"E PLURIBUS UNUM" JEDEN Z WIELU ...

W Washingtonie mogą się kłócić na temat unifikacji Sił Zbrojnych, lecz tu w Milwaukee nie przeszkadza to członkom Armii, Marynarki i Sił Powietrznych do ścisłej współpracy w tym kierunku.

Tęgo rodzaju współpraca została zapoczątkowana w dniu 19-go maja w czasie święta pod nazwą Tydzień Sił Zbrojnych, jaki rozpocznie się w auditorium Blatz pod nr. 1047 N. Broadway o godz. 1-szej po południu. Członkowie komitetu są bardzo aktywni i zasłużeni i będą reprezentować poszczególne galezie Sił Zbrojnych.

Kapitan Gordon Lemke, adiutant Wisconsin Military District, część 5-tej armii, obejmującej wschód, będzie reprezentować Armię. Porucznik Ray White jest oficerem wykonawczym inspektora Marynarki, który nadzoruje zaopatrzenie Marynarki i zamowienia w stoczniach, będzie reprezentować Marynarkę Wojenną.

Kapitan C. E. Walker i porucznik Arthur Hinkle ze stacji rekrutacyjnej lotnictwa będą reprezentować Siły Powietrzne.

Komitet ten przygotował specjalny program, który będzie wykonywany przez wybitne siły artystyczne a między innymi wezmą udział — gwiazda telewizyjna i śpiewaczka radiowa Kathleen Kohls i Bob Allan, harmonista.

Zaproszenia na te uroczystości dostali: gen. Mark Clark, szef Armii USA; gen. W. F. Breidster, dowódca artylerii; kapitan W. F. Weidner z marynarki wojennej; kapitan R. D. Edwards z Marquette University; kpt. G. A. Parkinson, plk. John Ehler, plk. C. P. Evers i plk. Phillip Westfahl.

Z wśród cywilnych gości należy wymienić — mayora Zeidlera, Dan Allen, administrację weterańską; Charles Larson, komendant stowary American Legion; George Canek z Marine Corps; Irving Seaman z Navy League; Harold Falk, Fobert Friend i Walter Geist.

Honorowymi gośćmi będą weterani z wojny Hiszpańskiej-Amerykańskiej, oraz weterani z pierwszej i drugiej wojny światowej.

Będzie wzniesiony toast pod stare motto: "E Pluribus Unum", Jeden z wielu.

POLAK, ŻÓLNIAK U. S. NIE MA PRAWA DO OBYWATELSTWA ST. ZJ.

Młody Polak, który walczył w szeregach Armii Amerykańskiej przez pięć lat, stara się zostać obywatelem amerykańskim, lecz ma trudności ze względu na przepisy emigracyjne.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

W roku 1948 przybył on do Ameryki ze swoim oddziałem wojskowym i był honorowo zdemobilizowany przez władze wojskowe w Camp Kilmer, N. J.

Niestety, nie posiadał ani paszportu ani wizy. Jego rodzice zostali zabici w Polsce w czasie wojny i pozostał on sam. Przeniósł się on do Milwaukee, gdzie jest duża Polonia i począł starania o uzyskanie obywatelstwa amerykańskiego.

Ze względu na to, iż nie posiadał ani paszportu ani wizy, władze emigracyjne odmówiły mu prawa do starania się o obywatelstwo. Nic nie pomogła służba w armii amerykańskiej, rany i honorowe zdemobilizowanie. Trudno, przede wszystkim, uzyskać pozwolenie na wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

W roku 1948 przybył on do Ameryki ze swoim oddziałem wojskowym i był honorowo zdemobilizowany przez władze wojskowe w Camp Kilmer, N. J.

Niestety, nie posiadał ani paszportu ani wizy. Jego rodzice zostali zabici w Polsce w czasie wojny i pozostał on sam. Przeniósł się on do Milwaukee, gdzie jest duża Polonia i począł starania o uzyskanie obywatelstwa amerykańskiego.

Ze względu na to, iż nie posiadał ani paszportu ani wizy, władze emigracyjne odmówiły mu prawa do starania się o obywatelstwo. Nic nie pomogła służba w armii amerykańskiej, rany i honorowe zdemobilizowanie. Trudno, przede wszystkim, uzyskać pozwolenie na wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

W roku 1948 przybył on do Ameryki ze swoim oddziałem wojskowym i był honorowo zdemobilizowany przez władze wojskowe w Camp Kilmer, N. J.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Herka, urodzony w Polsce, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec i w roku 1944-ym został oswobodzony przez armię amerykańską. Wstąpił on natychmiast ochotniczo do wojska amerykańskiego i walczył przeciw Niemcom. Ranny w akcji został wysłany w dniu 1-go grudnia, 1945, jako szeregowiec armii amerykańskiej do New Jersey na przeszkolenie, po przejściu którego wrócił do Europy i służył w armii okupacyjnej. Nie pobierał on żadnego żołdu w czasie służby przed przejściem podstawowego przeszkolenia w Ameryce i dostawał jedynie utrzymanie i papierozy.

Wobec tego musi przejść specjalny bil w Kongresie, a żeby Tadeusz Herka, lat 23, zam. pod nr. 3713 W. Greenfield ave., otrzymał swoje państwo.

Gdyby był on zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych, jego służba wojskowa w szeregach armii amerykańskiej dawałaby mu prawo zostać obywatelem amerykańskim — tymczasem był on zarejestrowany w Italii i biuro emigracyjne, ściśle przestrzegając przepisów, odrzuciło jego prośbę.

Ci Co Odeszli

6-go maja odbył się pogrzeb ś. p. Adama Pytleńskiego, który pożył w życiu na zawsze z tym światem po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 60. Zmarły urodził się w Polsce dnia 24 grudnia 1889 roku. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z kaplicy pogrzebowej Rzeki Synowie, 1940 W. Becher st., do kościoła św. Wojciecha, a następnie zostały złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu św. Wojciecha.

Dnia 2-go maja o godz. 11:45 wieczorem zasnął w Panu ś. p. Agnieszka Warda (z domu Szmania) po długiej i ciężkiej chorobie. Zmarła urodziła się w Polsce 18 maja 1882 roku, a przy zgonie liczyła 67 lat. Pogrzeb odbył się w sobotę z kaplicy pogrzebowej Rosolek i Syn, 1403 W. Hayes ul., do kościoła ŚŚ. Cyryla i Metodego, a stąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Dnia 8-go maja odbył się pogrzeb ś. p. Stefana Ujadowskiego, który dokonał żywota, przeżywszy lat 46. Zmarły urodził się w Polsce 3 czerwca 1903 roku. Zwłoki eksportowano z kaplicy pogrzebowej Kordysa, 1501 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny, a następnie na cmentarz św. Wojciecha, gdzie zostały złożone na parceli familijnej.

Dnia 4-go maja odeszła na wieki z tego świata ś. p. Zofia Szmaga (z domu Giżyńska) po krótkiej i ciężkiej chorobie. Upożyła się w Polsce 30 kwietnia 1899 roku i przy zgonie liczyła lat 61. Pogrzeb odbył się we wtorek z domu pogrzebowego Kordysa, 1501 W. Lincoln ave., do kościoła św. Cyryla i Metodego, a po nabożeństwie zwłoki zostały złożone na wieczny spoczynek na miejscu rezerwowanych.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Dnia 8 maja pożegnał się z tym światem ś. p. Józef Heltmach, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Pogrzeb z eksportacją odbył się we czwartek z kaplicy pogrzebowej Fennig i Synowie, 525 W. Lincoln ave., do kościoła św. Heleny. Po żałobnej mszy św. zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha i złożone na parceli familijnej na wieczny spoczynek.

Kalendarzyk Posiedzeń

SOBOTA, 20 MAJA
Klub Ziemi Suwalskiej odbędzie regularne posiedzenie w sobotę, 20go maja, o godz. 7:30 wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Prosimy wszystkich o liczne przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zwłaszcza tych, którzy jeszcze nie złożyli przysięgi. Nowa emigracja mile widziana w naszym klubie.— Stan. Stahelek, prezes; Maria Dyczewska, sekr.

NIEDZIELA, 21 MAJA
Tow. Michała Woodyjowskiego, Gr. 580 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 21go maja, w sali pnr. 1217 Bosworth ul., pocz. o 3ej po poł. Uprasza się członków o przybycie na posiedzenie. — Jan Pachniak, prez.; W. Kukulska, sekr. prot.

Klub Jastrząbka Stara odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 21go maja, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 2:30 po poł. Sprawy dotyczące pikniku.— Winc. Starzyk, prezes; Zofia Szyper, sekr. prot.

Klub Parafii Zawada odbędzie posiedzenie w niedzielę, 21go maja, o godz. 3ej po poł. w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy a po posiedzeniu skromna zabawa na część matek. — S. Burek, prez.; A. Zajac, sekr.

Klub Nienadówki odbędzie posiedzenie w niedzielę, 21go maja, o 3ej po poł., w sali J. Dąbrowskiego, 831 N. Ashland ave. Po posiedzeniu odbędzie się bankiet 20-lecia i program na część matek. Zarząd i komitet apelują do rodaków z Nienadówki i do sympatyków o przybycie na tę uroczystość. — J. Ozóg, prezes; A. Bernath, sekr.

Tow. Syczeńskie 1910 Roku, Gr. 1164 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 21go maja, w sali pnr. 1950 Webster ave. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. — Fr. Zwierzyna, sekr.

Tow. Polska Powstała, Gr. 1916 ZNP, odbędzie swoje regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 21go maja, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 2ej po poł. — Józef Ziemiński, prez.; A. Kołodziej, sekr.

Ważne posiedzenie Klubu Parafii Wola Przemysłowa, odbędzie się, dnia 21-go maja w sali ob. St. Lizak, 1431 W. Huron ul., o godz. 4-tej po południu. Jest do odczytania list od ks. proboszcza A. Łojzego Młyniec i inne ważne sprawy do załatwienia. — Fr. Baron, wiceprezes; Fr. Boksa, sekr. prot.

Pan Gurda w skrócie przedstawi historię powstania Komitetu Ratunkowego i jego osiągnięcia przez lat 10.

Podkreślił on fakt, iż tutaj — Polonia nosiła pomoc naszym rodakom zawsze odpowiadała na liczne apele Komitetu Ratunkowego, kierując się jedynie uczuciem miłości bliźniego. W Komitecie było reprezentowanych 76 polonijnych organizacji i stowarzyszeń.

Pomoc, jaką tutejsze społeczeństwo wysłało do Kraju w materiałach i gotówce wyraża się cyfrą około pół miliona dolarów.

W krótkich, doskonale ułożonych zdaniach ujął on całość zagadnienia i nie szczędził uznania tym wszystkim, którzy przyłożyli się do pracy. Z naciskiem podkreślił zasługi polskich godzin radiowych i polskiej prasy, która z a w s z e bezinteresownie współpracowała z Komitetem Ratunkowym. Mówił również o wielkich zasługach i pomocy tutejszego kleru, a przede wszystkim o wielkiej ofiarności naszych pan, które pierwsze zorganizowały się i później utworzyły przy Komitecie Ratunkowym Oddział Kobiet.

"Mimo iż Komitet Ratunkowy ulega likwidacji z różnych powodów — ciągnął p. Gurda — nie znaczy to wcale, ażebyśmy zapomnieli o naszych rodakach cierpiących strasznie nędzę w Polsce. Wprost przeciwnie, po likwidacji Komitetu Ratunkowego na każdego z nas spada jeszcze większy obowiązek niesienia pomocy posyłania paczek indywidualnych, które są w dzisiejszych warunkach najskuteczniejszą formą pomocy i często stanowią zbawienie dla naszych, tak strasznie doświadczonych przez los, rodaków. Apeluję więc serdecznie i jestem przekonany, że po likwidacji Komitetu w dalszym ciągu pomoc nasza będzie płynąć nieprzerwanym strumieniem do Polski" — zakończył prezes Gurda.

Zebrani licznymi oklaskami oddali część temu tak zasłużonemu człowiekowi, który przez wiele lat poświęcał się dla dobra naszych Sióstr i Braci.

PRZYNAJMIJNIEJ JEDNEGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP.

W piątek, dnia 19-go maja miały swoje miesięczne posiedzenia: Tow. Ks. Augustyna Kordeckiego, Gr. 54 ZNP, w Domu Związkowym przy ulicy Burnham; Tow. Tadeusza Koryśki, Gr. 14 ZNP, w sali zwykłych posiedzeń. Omawiane były bardzo ważne sprawy bieżące.

W piątek, dnia 19-go maja miały swoje miesięczne posiedzenia: Tow. Ks. Augustyna Kordeckiego, Gr. 54 ZNP, w Domu Związkowym przy ulicy Burnham; Tow. Tadeusza Koryśki, Gr. 14 ZNP, w sali zwykłych posiedzeń. Omawiane były bardzo ważne sprawy bieżące.

W piątek, dnia 19-go maja miały swoje miesięczne posiedzenia: Tow. Ks. Augustyna Kordeckiego, Gr. 54 ZNP, w Domu Związkowym przy ulicy Burnham; Tow. Tadeusza Koryśki, Gr. 14 ZNP, w sali zwykłych posiedzeń. Omawiane były bardzo ważne sprawy bieżące.

KOMITET RATUNKOWY ZAKOŃCZYŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ BAŁEM DOBRÓCZ.

W sobotę, dnia 13-go maja w hotelu Schroeder odbyła się ostatnia impreza Komitetu Ratunkowego Polonii milwaukeeńskiej, który bałem dobroczynnym kończy swoją owocną, 10-letnią pracę na polu reliefowym.

Niestety na bal przybyła mała gromadka ludzi, zawsze ofiarnych i chętnych do pracy, natomiast szerokie rzesze naszych obywateli wolały pozostać w domu, lub pójść na inne imprezy w tym dniu.

Mimo, iż niewiele ludzi zebrało się na tę uroczystość, nastroj był bardzo serdeczny i poważny, a po północy nawet bardzo wesoły.

Program zagał p. Kuczyński, powołując na przewodniczącego mec. Franciszka Gregorskiego, prezesa Centrali. Im. Pułaskiego, oraz prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Wisconsin.

Pod nieobecność mayora miasta wygłosił przemówienie jego sekretarz p. Budny, poczem p. Edmund Wasielewski wykonał kilka piosenek przy akompaniamentie fortepianu. Jego doskonała technika, piękny bariton i opanowanie było nagrodzone licznymi oklaskami.

Przewodniczący przedstawiając wybitnych gości, poprosił naszego kongresmana, Klemensa Zablockiego, który swoim jawieniem się zrobił wielką niespodziankę o wygłoszenie kilku słów.

P. Zablocki mówił o wielkiej ofiarności Polonii milwaukeeńskiej oraz o zasługach, jakie położył Komitet Ratunkowy niosąc pomoc naszym rodakom w kraju przez ostatnich 10 lat. Podkreślił on fakt, iż pomoc nasza jest dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebna w Kraju.

W drugiej części programu uroczą Halina Jurskiewicz, młoda i nadzwyczaj utalentowana śpiewaczka, wykonała dwie pieśni z nadzwyczajnym wdziękiem i zbierała zupełnie zasłużone brawa.

P. Alicja Markiewicz wykonała kilka utworów na fortepianie, wykazując swoją wielką kulturę muzyczną, która zapewnia jej wielką przyszłość.

Przemówienie p. Gurdy
Punktem szczytowym było przemówienie długoletniego prezesa Komitetu Ratunkowego, p. Leona Gurdy, który przez dziesięć lat poświęcał się tej pięknej pracy reliefowej.

Pan Gurda w skrócie przedstawił historię powstania Komitetu Ratunkowego i jego osiągnięcia przez lat 10.

Podkreślił on fakt, iż tutaj — Polonia nosiła pomoc naszym rodakom zawsze odpowiadała na liczne apele Komitetu Ratunkowego, kierując się jedynie uczuciem miłości bliźniego. W Komitecie było reprezentowanych 76 polonijnych organizacji i stowarzyszeń.

Pomoc, jaką tutejsze społeczeństwo wysłało do Kraju w materiałach i gotówce wyraża się cyfrą około pół miliona dolarów.

W krótkich, doskonale ułożonych zdaniach ujął on całość zagadnienia i nie szczędził uznania tym wszystkim, którzy przyłożyli się do pracy. Z naciskiem podkreślił zasługi polskich godzin radiowych i polskiej prasy, która z a w s z e bezinteresownie współpracowała z Komitetem Ratunkowym. Mówił również o wielkich zasługach i pomocy tutejszego kleru, a przede wszystkim o wielkiej ofiarności naszych pan, które pierwsze zorganizowały się i później utworzyły przy Komitecie Ratunkowym Oddział Kobiet.

"Mimo iż Komitet Ratunkowy ulega likwidacji z różnych powodów — ciągnął p. Gurda — nie znaczy to wcale, ażebyśmy zapomnieli o naszych rodakach cierpiących strasznie nędzę w Polsce. Wprost przeciwnie, po likwidacji Komitetu Ratunkowego na każdego z nas spada jeszcze większy obowiązek niesienia pomocy posyłania paczek indywidualnych, które są w dzisiejszych warunkach najskuteczniejszą formą pomocy i często stanowią zbawienie dla naszych, tak strasznie doświadczonych przez los, rodaków. Apeluję więc serdecznie i jestem przekonany, że po likwidacji Komitetu w dalszym ciągu pomoc nasza będzie płynąć nieprzerwanym strumieniem do

Co Słychać Na Jakubowie?

Zabawa Tow. Św. Teresy w Tę Środę; Przygotowania Do Majówki Działwy Szkolnej; \$250.00 Na Ligę Katolicką

W tę środę, 24go maja, po nabożeństwie majowym w sali parafialnej św. Jakuba energiczne Towarzystwo św. Teresy od Dzieciątka Jezus urządza zabawę towarzyską na wykończenie i umebrowanie szkoły parafialnej św. Jakuba. Komitet dokłada wszelkich starań, by impreza ta udała się możliwie jak najlepiej. Komitet ma zaszczyt zaprosić nie tylko członkinie, ale wszystkich parafian i przyjaciół Jakubowa. Bilety do nabycia przy wejściu do sali.

Srebrny Jubileusz Małżeństwa

Ubiegłej niedzieli, 14go maja, pp. Władysław i Zofia Żurawscy, 2508 N. Menard ave., obchodzili srebrny jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Pp. jublicy biorą czynny udział w życiu towarzyskim przy parafii św. Jakuba. Wieczorem dla solenizantów odbyła się uczta przy licznych współudziale krewnych i znajomych. Ad multos annos!

Zacny Mówca

Na ostatnim zebraniu Stow. Najśw. Imienia Jezus — Oddz. Starszego był gościem z poza oceanu w osobie p. inż. Janusza Bosna-Tomasiewicza, byłego pułkownika armii polskiej w ostatniej wojnie światowej. Do licznie zebranych członków przemówił na bardzo zajmujący i pouczający temat: "Polska w czasie wojny światowej". Jest to zwyczaj w tym Stow., aby na każdym zebraniu do członków przemówił wybitny mówca.

Majówka Działwy Szkolnej

Majówka, czyli doroczny piknik działwy szkolnej ze szkoły parafialnej św. Jakuba, odbędzie się

CAMP CAHOKIA

w nowej miejscowości WILD ROSE, WISCONSIN
Letnisko Dla Dzieci
Od 2go Lipca do 26go Sierpnia
240 akrów, 4 prywatne jeziora
Wszystkie nowe budynki, zbudowane z "logs"
Sezon (8 tygodni) \$175.00
Poł sezoni (4 tygodnie) \$100.00
Telefon: Village 8-7894 lub Webster 9-7434
Miss Florence Mitchellson, Dir.
WILD ROSE, WISCONSIN
Własność i pod zarządem CATHOLIC DAUGHTERS OF AM. Camp Corp.

WŁASNA PRACOWNIA (PLASTIC) PASY NA RUPTURY

Nadzwyczaj trwałe i wygodne Brzuszne opaski; Gumowe pończochy.
DOPASOWANIE ZAPĘWNIONE — PRYWATNE POKOJE
A. DIADUL & SONS
1144 MILWAUKEE AVENUE
Telefon Humboldt 9-1232
Godziny: Od 9ej do 5ej—Soboty od 9ej do 4ej oprócz niedziel i świąt
To ogłoszenie ukazuje się co Sobotę — przeszło 30 lat

ZAMÓWCIE SOBIE WIELKI SOL ELLIS HOME-IDEAS KIT



Posłajcie 10c na pokrycie kosztów tylko przesyłki.

Dla właścicieli domów, zamierzających być właścicielami i tych lokatorów, którzy kiedyś spodziewają się mieć własny dom — nadzwyczajna kolekcja nowoczesnych planów ulepszeń, wskazówek, jak można sobie urządzić zdrowe, wygodniejsze i przyjemniejsze mieszkanie, oraz tysiące innych wskazówek dla wszystkich, którzy kiedykolwiek myślą o urządzeniu sobie lepszego mieszkania.

SOL ELLIS zebrał dla was w tej wielkiej książce kolekcję najbardziej interesującego materiału informacyjnego, odnoszącego się do wszystkiego, co obejmuje DOM.

Pełno broszurek, kolorowych obrazków, planów, szkiców, rozmieszczeń wszystkich, WŁACZAJĄC także i zlewy kuchenne. Wszystko to dostaniecie i będziecie mogli badać, przeglądać i zastanawiać się, a jeżeli zechcecie, to i zamawiać podług tego. Czy wasze plany są na dzisiaj, czy na rok od dzisiaj, czy zamierzacie naprawić ciekawy kran do wody, lub zamierzacie wstawić całe nowe urządzenie kuchni, kapielni, ogrzewania czy "plumbing" — będziecie mieć dużo przyjemności z przeglądania tego zbiorku od SOL ELLIS.

Zapakowane w grubej kopercie, po przeglądnięciu można odłożyć do przechowania na przyszłość i dokładać interesujące rzeczy, odnoszące się do urządzenia WASZEGO DOMU.

ZAMÓWCIE SOBIE DZISIAJ!

MAIL TODAY—ENJOY TOMORROW
SOL ELLIS & SONS, INC., Plumbing and Heating Supplies
2120 S. State St. Chicago 16, Ill.
You bet I want that HOME IDEAS KIT. Enclosed find 10c (coin or stamps) to cover costs. Rush my kit.
NAME _____
ADDRESS _____
CITY _____ ZONE _____ STATE _____

Synowie Polskich Miast i Wiosek w Obrazie "Płomienne Serca" Dziś i Jutro Od 1:00 w Teatrze Paulina, Przy Paulina i Milwaukee



Płomienne Serca, to młode serca Polski, to synowie polskich miast i wiosek, którzy ojczyźnie najpiękniejsze poświęcili latą.

Czterech młodzieńców, związanych silnym węzłem przyjaźni idzie do wojska. Zaczyna się ciężka służba żołnierska, która jednocy nawet trudne i uparte charaktery. Wśród młodych żołnierzy jest dwóch niepokonanych, pełni zapału i ognia w sercu. Oba zakochali się w pięknej Wandzi, obaj dumni, odważni i nieustraszeni!

Zazdrość doprowadza chłopców do szaleństwa i tylko śmierć kapitańca, który wyratował ich z piona-

2100 N. Lorel ave., z par. św. Stanisława B. M. Ad multos annos!

Echa z Życia Sportowego

W Lidze Szkolnej przy parku Riis Park na drugim miejscu stoi dziewczątka ze szkoły parafialnej. Z czterech potyczek dziewczątka Jakubowska wygrała dwie. Menażerem tej dziewczątki jest p. Stanisław Scterko.

Nabożeństwo Za Poległych

We wtorek, 30go maja, o godz. 9ej rano odbędzie się Rekwiam Nabożeństwo za poległych żołnierzy i marynarzy z 1ej i 2ej wojny światowej, a szczególnie z parafii św. Jakuba.

Na Ligę Katolicką

Na ostatnim zebraniu Ligi Katolickiej p. Maria Wojteczak, reprezentantka parafii św. Jakuba, wręczyła w imieniu miejscowego Koła Ratunkowego dla Polski i parafii przekaz bankowy na sumę \$250.00.

Komitet Zabawy

Komitet zabawy towarzyskiej, jaka ma się odbyć w tę środę, 24go maja, stanowią następujące osoby: Stefania Szwed, P. Grzebytowska, Stanisława Baran, Janina Szewczyk, Helena Dworak, S. Kaczmarek, F. Zembron, Stefania Sowiński, Rozalia Rybka, Wirginia Luszczak, Tekla Erazmus, Helena Barczuk, Józef Mazur i Klara Greenwald.

Przyjęcie Do Oddz. Chłopców

W ten wtorek, 23go maja, o godz. 7:30 wieczorem w sali parafialnej odbędzie się wieczorek z okazji przyjęcia tegorocznych graduantów ze szkoły parafialnej św. Jakuba do Oddz. Chłopców Stow. Najśw. Im. Jezus. Przy tej okazji odbędzie się program okolicznościowy i podana będzie przekąska.

KAŻDY POLAK POWINIEN NALEŻEĆ DO POLSKIEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKU NAR. POLSKIEGO!

C. H. WILLE

POKRYWANIE DACHÓW
Podbudowane Asfaltowe i Szatrowane Dachy
51 WEST 109th PLACE
Pullman 5-4971

LIQUID TILING

GLOSS
ROBERTSON & CO.
225 750
Kwarta Galon

Washable LIQUID TILING

225 750
Kwarta Galon

Jedno pomalowanie nada waszej kuchni i kapielni śnieżną, białą wykończenie, gładkie jak szkło, a częste zmywanie nie uszkodziłoby potysku. Także w 16-tu nowoczesnych kolorach na meble, świetne wykończenie samochodów i łódek.

PRZESZŁO 2000 KOLORÓW NA ŻYCZENIE

Możecie mieć "Beauty by the Brushful", z polyskiem, matowe i Semi-Gloss. Dobre, trwałe kolory we wszystkich naszych sklepach na poszukiwanie.

Robertson & Co.

"The Home of Liquid Tiling"
5742 W. Belmont
1342 W. Madison Street
5340 N. Clark Street
421 E. 79th Street
929 Davis St., Evanston
904 S. 5th Ave., Maywood

Wiadomości z Annowa

Posiedzenia

Tow. Artyleria Polska Ks. Józefa Poniatowskiego, Gr. 760 ZNP, zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21go maja, w sali Stan. Wegrzyzna, 2059 W. 19ta ul., o godz. 2ej po poł.

Tow. Sokół Polski Nr. 1 Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21go maja, w sali Sokolni, 1921 W. Cermak Rd., o godz. 2ej po południu. Na tymże posiedzeniu odbędzie się również wybór kandydatów na Olimpiadę.

Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 221 Unii Pol., zaprasza członków do wzięcia liczonego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 21go maja, w sali Stan. Wegrzyzna, 2059 W. 19ta ul., o godz. 2ej po południu.

Klub Oświaty Jaźwian podaje do wiadomości wszystkim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21go maja, w sali Adama Walengi, 1902 So. Leavitt ul., o godz. 2ej po poł.

Biorą Udział w Turnieju Kreglarskim Okr. 12go ZNP

W niedzielę, 21go maja, o godz. 2:30 po poł. w kregielni "Majors Recreation" przy Cermak i Sacramento ul., odbędzie się roczny turniej kreglarski, urządzony staraniem Okręgu 12go ZNP dla tych gmin, które posiadają ligi kreglarskie w danym okręgu, więc Gmina 87ma ZNP wysła swoich siedmiu najlepszych kreglarzy do wzięcia udziału w tym turnieju. Są to następujący pp.: Edwin Wegrzyn, Matt Nawara, Tadeusz Zator, Tadeusz Wenderski, Stanisław Oleksy, Stanisław Partacz i Władysław Klimek, którzy będą reprezentowali gminę. — Zarz. Ligi Kregl. Gm. 87 ZNP: Stefan Czubernat, prez.; Ed. Sablik, sekr.

Kompletny Dóbr

MĘSKIE I DLA MŁODYCH MEZCZYŹN
Gotowych i Robionych na Zamówienie
• ZARZĄTEK
• SURDUTOW
• SPORTOW.
• SLACKS
• KAPELU-SZY ADAMS

Pivonka's Clothing

Leonard Pivonka, właściciel
Zadwołany odbiorca będzie zawsze odbiorcą
4053 West 26th Street
LAwndale 1-7248

GARAŻE

Budujemy JUZ \$285.00
Bez żadnej wpłaty—Warunki FHA.
Bezpłatne obliczenia na werandy, poddasza, Dormers i przebudówki
Normal 7-6868
MURPHY - WENSLEY CO.
Generalni Kontraktorzy
7510 Stony Island Ave.

SMUDGE ON

Najlepsze SZAFKI NA RADIATORY
Darmy Odbiorca
Chicago Radiator Cabinet Co.
1819 E. 75th St. - Chicago

PRZERÓBK

Dla KOBIET które chcą być zawsze ubrane modnie. Skracamy Spódnice Przędzamy Kostiumy i Suknie Przerabiamy Suknie wieczorowe. Jeżeli Wymagane Obsłużymy w Jednym Dniu. Telefonować: 4165 Archer Ave. Mrs. H. FALCON, Frontier 6-3097

DR. BRONISŁAW J. MIX

24-ro GODZINNA OBSŁUGA LEKARSKA W BIURZE I W DOMU
X-Ray—Metabulator—Cardiograph Laboratorium i Inne Badania
1235 N. ASHLAND AVE. Telefon EVergrade 4-4411

Dr. K. KOTLARZ

BYŁY LEKARZ KLINIKI WIEDENSKIEJ
ORDYNUJE W CHOROBYCH WEWNĘTRZNYCH, CHOROBYCH SKÓRNYCH, MOCZOWYCH I KROBIĘCZYCH
1176 MILWAUKEE AVE., Przy DIVISION ULICY
Godziny niurowe od 2-4 i 6-8:30, w wyjątkiem środy
Telefon Biura: HUmboldt 6-5555 Rezydencji Kildare 5-1448

Dr. F. SADOWSKI

Lekarz-Chirurg-Akuszer
5257 Fullerton Ave., róg Lockwood (nad apteką)
Ofis: Berkshire 7-6176, albo Kedzie 3-2868. Rez. Merrimac 7-8719
Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wieczorem

Dr. J. ZAREMBA

NARODOWA LEGNICA
1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen) HUmboldt 6-1757
Wszystkie Choroby Ostre, Zastarzałe, Złośliwa, Nefek, Reumatyzm, Otwarte Kany na Nogach, itp.—Godz 10-12 2-4 i 6-8 wiecez Niedzieli—za umówieniem

Tow. Orzeł Polski Gr. 523 Z. N. P. Obchodzić Będzie 50-lecie w Czerwcu

Cenzor Gunther Przemówi Na Bankiecie Jubileuszowym a Prezes Rozmarek Będzie Przewodniczył

Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP, obchodzić będzie wkrótce, gdyż dnia 11-go czerwca, jubileusz 50-lecia swego istnienia. Komitet na czele z p. Szczepanem Tyboń, jako przewodniczącym i p. Marią Silarzką-Obiedzińską jako sekretarką, pracuje energicznie ażeby uroczystości udały się pod każdym względem. Prezes Gr. 523 ZNP, p. Władysław Krawczewski, żyje myślą o tym bankiecie, pracuje wytrwale, zabiega w sprzedaży biletów, w zbieraniu ogłoszeń do pamiętnika, pragnąc ażeby złoty jubileusz Gr. 523 Z. N. P. był naprawdę imponujący.

Uroczystości złotego jubileuszu rozpoczną się nabożeństwem w kościele św. Trójcy dnia 11-go czerwca, o godzinie 10:30 rano. Kazanie wygłosi ks. prob. S. Lisewski, a spodziewanym jest liczny udział członków i członkin, jak również przyjaciół i sympatyków w tym nabożeństwie. Wieczorem tego samego dnia w sali Oaza pod nr. 1250 N. Milwaukee ave. odbędzie się bankiet jubileuszowy. Ponieważ Grupa liczy około 600 członków, więc niewątpliwie sala będzie przepelniona po brzegi. Przewodniczącym programem bankietu jubileuszowego będzie wielce poważany prezes Związku Narodowego Polskiego i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Karol Rozmarek, a główną mowę wygłosi Cenzor ZNP, sędzia B. F. Gunther.

Program będzie krótki lecz wiele urozmaicony, gdyż po programie odbędzie się zabawa tańczona przy dźwiękach orkiestry A. Snopki.

W sobotę, dnia 10-go czerwca, w kościele św. Trójcy o godz. 10-tej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za zmarłych założycieli i członków Gr. 523 ZNP.

Będzie to podwójny bankiet jubileuszowy, gdyż 50-lecia istnienia Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP i 25-lecia pracy p. Władysława Krawczewskiego na urzędzie prezesa tejże grupy.

KAŻDY ŻĄDA KRAML MAŚLANKI I SERA

Wszystkie gospoście zachwycają się naszą maślanką i serem. Nasza maślanka jest robiona jedynym nam znanym sposobem i dlatego właśnie jest tak wysmienita w smaku, której żadna inna nie dorówna. KRAML DAIRY jest czesko-polską mleczarnią, która jest w interesie od 40-tu lat. Żądajcie u waszego grosernika KRAML mleka, maślanki i sera, a przekonacie się, że są one znakomite dla waszej rodziny. Żadna milionowa firma nie może dostarczyć wam lepszych mlecznych wyrobów. KRAML mleko, maślanka i sery są polecane przez każdą gospoście, która je używa.

KUPON

Każda czytelniczka, która przyniesie ten kupon, do groserni lub jakiegokolwiek innego składu, gdzie sprzedają KRAML mleko, otrzyma ZUPEŁNIE DARMO KWARTĘ NASZEJ ŚWIETNEJ MAŚLANKI.

KRAML DAIRY

4371 WEST OGDEN AVENUE
Tel. ROckwell 2-7890 Chicago, Ill.

64 Lata Naszych Nieprzerwyanych Usług

Sprawiają, ze Oszczędzający

feel secure

HOME Federal SAVINGS

18th AT ASHLAND AVENUE

MO nrae 6-8100

Ogledny Zarząd zbudował silne rezerwy, celem zabezpieczenia oszczędzających. Nasze rezerwy przewyższają sumę Dwa i Pół Miliona Dolarów.

CHARLES A. ZUNDALEK, President

A \$34 Million Dollar Home for Savings

SOCIAL NEWS

P. N. A. Youth Section

SPORT EVENTS

FIVE COUNCILS VIE FOR ANNUAL CIRCUIT 12 PNA KEG MEET TITLE

Clash In No-Handicap 3-Game Series At Major Recreation Tomorrow Afternoon

By JOSEPH R. KOWAL

The classic field to ever compete for the annual Circuit 12 PNA Bowling Tournament Men's Team championship, will take to the Major Recreation driveways, 2912 W. Cermak Road, tomorrow afternoon, shooting not only for the title, but also the Circuit 12 Traveling trophy and the PNA Youth Department Permanent trophy, and the many cash prizes that go along with the crown.

Stanley Jozefiak, chairman of Circuit 12 Sports-Social activities, and the tourney officials, namely: John Ogrodny, Ed Ucho, Matt Rybski, John Gembara and Steve Czubryn, request all bowlers to report at the alleys by not later than 3 p. m., in order to assure the start of the meet by 3:30 p. m.

SPECIAL SQUAD ROLLS

Each Council has selected 5 starters and 2 alternates. One alternate from each Council shall be selected to form a squad which will roll an exhibition series, starting at 3:30 p. m. The scores of this squad shall not be included in the championship results.

Council 39, which won titles in 1949 and 1949 to gain two legs on the traveling trophy, will start with Pte Kowalczyk, Suchowski, Matt Bednarz, Ed Ucho and Stan Wacławski, who average 175.63, 175.24, 174.54, 173.32 and 172.4, respectively. Alternates Richard Krzeminski and Joe Stozek boast respective marks of 171.4 and 170.73.

Table with 2 columns: Name and Score for Council 39. Includes Pete Kowalczyk (175.63), Suchowski (175.24), Matt Bednarz (174.54), Ed Ucho (173.32), Stan Wacławski (172.4).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 79. Includes Ray Pleczynski (174.74), Ed Smerzalski (173.69), Jim Strugala (172.80), Joe Kurland (172.73), Joe Gajda (165.78).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 2. Includes Walter Paterek (175.39), Chester Wydra (173.55), Frank Gresik (169.10), Casey Borowiak (161.59), Leonard Rybski (156.21).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Edwin Wegryzn (179.66), Matt Nawara (177.21), Thaddeus Zator (171.21), Thaddeus Wenderski (167.91), Stanley Oleksy (166.82).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 80. Includes E. Labny (164.65), T. Zielinski (159.84), H. Gembara (157.5), J. Gembara (156.66), E. Wasowicz (153.85).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Michael Seweryn (155.78), Frank Haton (155.66).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Edwin Wegryzn (179.66), Matt Nawara (177.21), Thaddeus Zator (171.21), Thaddeus Wenderski (167.91), Stanley Oleksy (166.82).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 80. Includes E. Labny (164.65), T. Zielinski (159.84), H. Gembara (157.5), J. Gembara (156.66), E. Wasowicz (153.85).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Michael Seweryn (155.78), Frank Haton (155.66).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Edwin Wegryzn (179.66), Matt Nawara (177.21), Thaddeus Zator (171.21), Thaddeus Wenderski (167.91), Stanley Oleksy (166.82).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 80. Includes E. Labny (164.65), T. Zielinski (159.84), H. Gembara (157.5), J. Gembara (156.66), E. Wasowicz (153.85).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Michael Seweryn (155.78), Frank Haton (155.66).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 87. Includes Edwin Wegryzn (179.66), Matt Nawara (177.21), Thaddeus Zator (171.21), Thaddeus Wenderski (167.91), Stanley Oleksy (166.82).

Table with 2 columns: Name and Score for Council 80. Includes E. Labny (164.65), T. Zielinski (159.84), H. Gembara (157.5), J. Gembara (156.66), E. Wasowicz (153.85).

P. N. A. YOUTH CHOIR CAPERS

By "Jan Kay"

The Choir's second annual concert turned out to be quite successful last Sunday much to everyone's satisfaction. All Choirites were thrilled by the vast number of guests who attended (in spite of the Mother's Day Holiday) and that the entire program was so well received. The girls made a lovely "springy" picture in their many hued gowns, and the boys in their "Sunday best".

One of the program's highlights was Alice Misniak singing "Spring Waltz", whose music and lyrics were composed by Bill Belland, popular teacher and director of the Belland Sextet. After the concert dancing followed to the strains of Tony Kawalkowski and his orchestra.

Choirites sincerely want to thank all its many friends and patrons who so generously have supported the Choir, and especially Mr. Charles Piatkiewicz, editor of the Polish Daily Zgoda, and Mr. Joseph Kowal and Mrs. Helen Moll for their unstinted assistance and publicity.

Incidentally, tomorrow, instead of a rehearsal a gala after-dinner party is in store for all Choir members at the Pulaski Park Fieldhouse, with dancing and refreshments for all.

35th ANNIVERSARY - Mr. Joseph Rykowski, genial chairman of the 35th Anniversary Program and Dance of the Star of Freedom Group 1820 PNA, cordially invites all Choirites to attend this gala affair, tomorrow, at the Falcons Hall, 1062 N. Ashland Ave. The program begins at 4 p. m. and the dancing at 7 p. m. Mr. Rutkowski says Choirites will be admitted without admission, and will be most warmly welcomed.

CONCERT - Tomorrow, at 8:30 p. m., Polonians will have the opportunity of hearing two Polish artists of world-wide fame at the Holy Trinity Auditorium, namely, Paul Prokopowicz, bass-baritone, and George Czaplinski, baritone, as well as John Wojewodka, Holy Trinity's new organist and director of the "Merry Four". Mr. Prokopowicz will thusly celebrate his 20 years of musical work, and will present a program studded with folk songs and humor as well as several operatic arias from "Faust", in which his is well remembered as Mephistopheles. Tickets are still available at Lenard's Restaurant, 1307 Milwaukee Ave.

SICK-BAY - Popular Bill Belland has been missed by all, and due to serious illness is at present in the Cook County Hospital. When Mary Czernak and Janice Kulewicz visited him, he said he would appreciate hearing from his friends and students. His address is Bill Belland, Ward 53, c/o Cook County Hospital, Harrison and Wood sts., Chicago, Illinois.

INVITATIONS - Irene Biegaj, pretty prexy of the Northwestern Polish Society, cordially invites all Choirites to attend their May Dance tonight at the Lions Ballroom, 4308 W. North Ave. She and her Dance Committee promise an evening of dancing and many surprises.

Also Bruno (Gene Autry) Puszyński extends a warm invitation to Choirites to attend the Pi Alpha Chi's "Maytime Flings", and as Dance Chairman says "a good time is guaranteed". The "Flings" will be held next Saturday, May 27th, at the Byrd Ballroom, 4740 W. Madison St.

REMINDER - Speaking of dances, this is just to remind you to put a red circle around the date of Saturday, July 8th, for that is when the Knights and Ladies will hold their semi-formal Tam O'Shanter Country Club Dance, which is one of the summer's most brilliant affairs. Chairman Casey Jaskowiak with his assistants Luba Jaworska,

Iota Sigma Lambda Member In Recital Tomorrow Evening



EUGENIA ZWIEROWICZ

The members of Iota Sigma Lambda, De Paul University Polish Club, will have the opportunity to appreciate the musical talent of one of their members on Sunday, May 21, at 8:00 p. m. Miss Eugenia Zwierowicz, an active member of Iota Sigma Lambda, will be presented in recital with students of Sally Kirtley Horn at Curtiss Hall in the Fine Arts Building, 410 South Michigan Avenue.

N. U. Polish Society Dance Tonight At Lions Ballroom

By "Jan Kay"

This evening the Northwestern University Polish Society will present its Seventh Annual May Dance at the Lions Ballroom, 4308 W. North Ave. Entree is at 9:00 p. m. and tickets are priced at \$1.00 per person, including tax, payable at the door.

It is the custom of the Society to allocate the largest portion of the proceeds from this annual dance to the Society's Scholarship Fund. This fund has been instrumental in helping to advance the education of a number of young Polish students in need of financial assistance.

Final preparations for the dance are being handled by Miss Leona Binkowski and Dick Chmielewski. Committee members include Loretta Zarnowiecki, Gloria Kopczewska, Charles Nowak, Grace King, Loretta Zator, Alice Klimaszewska, Walter Papciak, Joseph Sturgulewski and Alyce Baranski.

Irene Biegaj, president of the Society, extends a cordial welcome to all members of the Chicago Intercollegiate Council, PNA groups and all other organizations to attend this affair.

Postal A. A. Keg Party Tonight - The Postal A. A. Bowling Party will be held tonight, 9 o'clock, at St. Czeslawski's Eckhart Park Hall, Elizabeth and Chestnut sts. Joe Mroz, prexy of the Postal league, announces that dancing and refreshments are on the program, following the distribution of trophies and cash prizes.

Members of the Postal organization, their wives and girl-friends, and invited guests will participate in this gala affair.

COUNCIL 2 PNA BOWLERS PARTY SATURDAY NITE - A Bowlers Party sponsored by the Council 2 PNA. Bowling league for all its bowlers, sponsors and special guests, will take place Saturday night, 8 o'clock, at Ukleja's Hall, 425 S. K. dzia Ave., according to League Secretary Mike Mokrzycki. Food, refreshments and dancing are on the program.

Trophies, donated by the PNA Youth Department, and cash prizes will be distributed to the champions and runners-up. Ludwig Milk Co. gained the championship by a margin of 3 games over Stanek Press. Marson's Tavern took 3rd place, Steve and Helen's Club 4th, Gresik Food Store 5th, Pater-k Undertakers 6th, Ziemia's 1508 Club 7th, Skala National Bank 8th, Michalak Meat Market and Petkoske Printers tied for 9th.

GROUP 1820 PNA ANNIVERSARY DANCE SUNDAY

The Star of Freedom Society, Group 1820 PNA, will present its 35th Anniversary Dance, Sunday evening, at the Polish Falcons Hall, 1062 N. Ashland Ave., starting at 7 o'clock.

Eddie Zima and his radio orchestra, known through Polonia, will supply the finest Polish and American dance arrangements for the enjoyment and benefit of all participants.

Promptly at 4 p. m., the varied program will commence, featuring a galaxy of distinguished speakers, representatives of the Polish National Alliance (National Offices), Clubs and other fraternal lodges.

Filareci-Dudziarz Choir, the P. N. A. Youth Choir, as well as the dancing of Renata Wojcik will be some of the other attractions of the day.

President Adolf Wirkowski and Dance Committee Chairman J. M. Rutkowski join the members in inviting all their friends and Polonians to attend. Tickets are nominally priced.

Here And There

By Chester J. Bochnik and John H. Drobisz

The sun was just beginning to set on Saturday, May 13th. In all parts of the city dark figures were bundled into automobiles and whisked away to a common rendezvous. There, were whispered conversations, tensions and anxiety electrified the air. Preparations for this trip were made weeks in advance. Supplies clothing and provisions were procured. Now the expedition was about to start. What would be the outcome? The fate of these hardy people? Was it worth the risk? These were the questions asked as the safari began to move. The destination? To explore the dark interior of GARY. There were many different types of people in this group. Some wanted adventure so simple. We have long wanted to meet the fabulous "Bogdan". This was the opportunity we were waiting for. On and on rolled the caravan. Many wanted to stop, turn back. Anxiety mounted, tempers grew short. Still the safari plunged on. The last outpost rolled by. Hammond, Whiting, East Chicago, then at long last our goal. After some difficulty we blazed our way to the final outpost. The Knights of Columbus Ballroom. Chopin Chorale 122 of the Singers Alliance of America was holding its Annual May Dance. As the rest of the expedition disembarked we set out on our mission. Where would we start? How do you go about looking for someone in a place as large as this? We asked bystanders. Yes they knew Bogdan, who didn't? Where could we find him? Who knows? Finally after some diligent searching we found out that Bogdan was spending the night at the home of his favorite steelmills. Too bad. Perhaps some other time... Yes, some other time. This made us feel rather sad.

Back to the dance we went. We may have been feeling pretty blue when we entered the Ballroom, but the congenial atmosphere and fine music soon put us in the proper spirits. Everyone was enjoying himself. Al Banowkowski and his orchestra excelled in the music department. The evening wore on and on and on. A member of the Chicago expedition meekly inquired about when would the orchestra quit for the night. The answer to this query was, "Why when the people decide that it's time for them to go?" We left surprised if the people stayed until 7:00 o'clock the next morning. No fooling they were really enjoying themselves. We must congratulate all connected with this dance for really putting on a splendid affair. All members of the safari were more than satisfied with the outcome.

Now for some news of coming events. Well, what do you know. Pi Alpha Chi is running a full fledged dance. After a few socials it's hitting the big time. In doing so, it has engaged the facilities of the Byrd Ballroom and with it the Royal Troubadours. The latter is a Carl Schriber radio orchestra. The ballroom is located at 4740 W. Madison St. has plenty of dancing room and if you don't care to dance all night there is ample table space in the balcony for you and your friends to sit, talk, and enjoy a drink or two. Ted Korabik informs us that this is the last Council Club affair of this Spring and that everyone a fine time at their Maytime Flings next Saturday, May 27th.

Here is a folder announcing a great concert at the Holy Trinity Auditorium. It is the 20 year Jubilee Concert of Paul Prokopowicz, world renowned baritone. It also features the king of the Polish Bartones, George Czaplinski, and John Wojewodka. This will be a splendid evening of music and singing. Worth looking into.

In And Around Polonia

POTPOURRI—Tonight, the N. U. Polish Society, headed by Irene Biegaj, president, will entertain its many friends at its 7th annual May Dance, at Lions ballroom, 4306 W. North Ave. (Chicago is a great town—North Ave. runs east and west, and Western Ave. runs north and south! Ye Ed.) Over a period of years, the NUPS has developed a reputation for staging dances which are always enthusiastically anticipated by Polonians and non-Polonians alike. These dances continue to attract a fine, representative group of young people.

Knights and Ladies Dance committee members, who are making plans for their sumptuous soiree, the annual formal Country Club Dance at Tam O'Shanter, might be interested in learning that July 8 is the 74th anniversary of the proclamation of the Declaration of Independence at Philadelphia. (Might we suggest that Anton Kawalkowski's orchestra include in its repertoire for the evening, the patriotic "Stars and Stripes Forever"?) Ye Ed.)

Today is "Armed Forces Day". A huge parade, made up from units of the Army, Navy and Air Force will march from Huron St. down Michigan Ave. to 11th St., beginning at 3 p. m. All Chicagoans should be out, in recognition of what these men and their comrades-in-arms have done to preserve democracy for the world. (We hope that appreciation will be sufficient to prevent the closing of the Birmingham Hospital for paraplegic veterans, in California. Ye Ed.)

Latest information advises us that Lenard's Casino, in Beverly Shores, Indiana, has been opened for the coming summer season. From all indications, a large number of people in the young university set are planning to spend their holidays and weekends at the Casino.

Major Chet Dee has been out of town quite frequently these past few weeks, returning on Milwaukee on Saturday night. He is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

As Chairman, Miss Zgliczynski will be in charge of the Scholarship Fund from which several scholarships are donated annually. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

NFC-PNA. KEG PARTY MONDAY

The National Fellowship Club (Group 2747 PNA) Bowling league will take its champion (Standard Welding and Boiler Repairs) and runners-up at its annual Bowlers Rail-Lights and Hot-Shots Party next Monday night, 8 o'clock, at the 20th Century Alleys.

A team trophy and individual awards will be presented to the champs, while second place 2nd Federal Savings will be recipient of a team trophy. The awards have been offered by the PNA Youth Department.

Stan Cmiel, sponsor of Chicago Pure Milk Co., informs us that the distribution of cash prizes will also take place.

Heads Educational Committee Of CIC

Miss Sophie Zgliczynski has been named Chairman of the Educational Committee of the Chicago Intercollegiate Council by Mr. Casimir Kubak, President of the Council, to replace Miss Jeannette Skarbek, who has recently resigned after serving for three years.

Miss Zgliczynski is a high school science teacher. She has a Master's Degree from De Paul University. As a teacher, she is genuinely interested in the educational problems of American youth of Polish descent. Hence, she is well-qualified to head the Educational Committee. She also holds the office of Vice-President of the De Paul University Polish Club.

As Chairman, Miss Zgliczynski will be in charge of the Scholarship Fund from which several scholarships are donated annually. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

CONCERT—We agree that, as a whole, last Sunday's PNA Youth Choir concert was a "penny success". It must always be pleasurable to an audience, as it is to us, to hear a fine, young group of artists at a Sunday evening concert. Since 1946, the Chicago Intercollegiate Council has granted \$3,000 to needy, deserving students. An additional \$1,000 has already been set aside for the school year 1950-51. The Scholarship Fund is made available from proceeds of the annual University Ball which this year, will be held on October 28th. Already, several young people have completed their college training; several others are still in attendance by virtue of this scholarship aid.

Webster Peztrak, 31st Ward Civic League treasurer, has been appointed Chairman of the Irony's Post No. 16 (PLAY) Carnival this summer. Chet is a very popular young man in and around Polonia, and his many friends will be at the Carnival, helping him make it a whopping success.

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

Kronika z Gary - La Porte - East Chicago - Hammond - North Hammond - Whiting i Okolicy

Pisze Tadeusz M. Wachel, 3825 Euclid Ave., East Chicago, Ind. Tel. East Chicago 5836

Wiceprezesa ZNP F. Dymek Główną Mówczynią Na Bankiecie Wydziału Kobiet Okręgu 15-go Zw. Nar. Pol.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

W niedzielę, 21go maja, o godz. 6ej wieczorem w sali Białego Orła, 1650 Maryland ul. w Gary rozpoczęcie się program bankietowy stwarzaniem Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP z prezeską p. Michaliną Wysocką na czele. Program zapowiada się okazały, jak powiedział przewodnicząca bankietu i balu energiczna p. Stefania Konieczna. Bankiet urządzany jest z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w naszej bratniej organizacji, ZNP. W dniu 21go maja Wydział Kobiet odda cześć i hołd wszystkim kobietom - związkowcom, które w przeszłości pomogły w organizowaniu tak silnego dziś Związku N. P. Toamistrzynią bankietu i programu będzie czelowa działaczka na terenie grup, gmin i Okręgu XVgo ZNP, dzielna współpracowniczka Prezeski Okręgowej, p. Konstancja Czarna. Panie z komitetu pomagają całą duszą i sercem, aby bankiet ten był najokazalszym w mieście Gary. Wśród wielu mówczyń i mówców usłyszymy wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek, która niedawno powróciła z podróży po Europie, gdzie wykonała bardzo owocną pracę dla dobra wysiedleńców polskich w Niemczech. Mowa jej będzie bardzo interesująca i zapewne będzie ciekawą będącą u słuchaczy wrażeń odniesione w Europie przez panią Franciszkę Dymek. Program będzie urozmaicozony. Komitet bankietu i balu zaprasza całą Polonię, siostry i braci związkowców, bratnie organizacje i kluby polskie i prosi o jaknajliczniejszy udział. Oddajmy hołd naszym kobietom Polkom-związkowcom. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo. Oddajmy im nasze szacunek i najliczniejsze członkostwo.

Prezes Karol Rozmarek Głównym Mówcą Na Bankiecie Gr. 546 ZNP

Tow. Jana III-go Sobieskiego, Gr. 546 ZNP w North Hammond, gdzie prezesem jest zasłużony już pracownik i działacz narodowy p. Stefan Robak, obchodzić będzie swój złoty jubileusz istnienia i święta, 25go czerwca, wspaniałym bankietem i balem w sali polskich weteranów przy 241-43 Gostlin ul. w North Hammond. Komitet ten wielki dla grupy uroczystości dokłada wszelkich starań, aby jubileusz ten wypadł jak najokazalszy i jak najlepiej. W tym celu i dla zadowolenia naszych siostr i braci związkowych komitet postarał się dzięki Zarządowi Centralnemu o jednego z najlepszych działaczy Amerykanów-Polaków, p. Karola Rozmarka, prezesa ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej na głównego mówcę. Obecność jego będzie główną atrakcją bankietu, p. Rozmarek bowiem należy do rzędu najwybitniejszych liderów bratniej organizacji w świecie. Komitet przygotowuje piękny, urozmaicony program tak, żeby wszyscy obecni wnieśli niezapomniane wrażenia z tego jubileuszu. Już dziś komitet prosi inie organizacje o wstrzymanie się od urządzania jakichkolwiek w dniu tym imprez i o zakupowanie biletów na bankiet i bal w członkii i członków komitetu. Polonia z North Hammond i okolicy zaawentnie poprze tak ważny jubileusz świetnie rozwijającej się grupy związkowej w dniu 25go czerwca.

Star Quilt & Awning w Nowym Miejscu

Jedną z naszych polskich firm a mianowicie Star Quilt & Awning przedstawiła się do nowego miejsca pnr. 607 W. 11th Avenue. Firma ta dawniej mieściła się pnr. 1644 Connecticut ul. Wszyscy przyjaciele, kostumery i cała Polonia w Gary jest proszona odwiedzić ten nowy i najbardziej nowoczesny sklep. Pan Stanczewski, jako też pani Maciejewska uczynili wszystko, aby wszystko odpowiadało najbardziej nowoczesnym wymogom. Pragną oni zadowolnić najbardziej wybrednych kostumerów i to uczynili dla ich wygody i komfortu. Telefon jest ten sam: Gary 6434. Naszym rodakom w Gary Pani Maciejewskiej i panu Stanczewskiemu życzymy powodzenia. (R.M.)

Apel do Grup i Gmin Związkowych

Niniejszym apelujemy do wszystkich Grup i Gmin w Okręgu XV ZNP. z gorącą prośbą o to, aby zakupić nadesłane im bilety na Bankiet Okręgu XV ZNP, jaki odbędzie się w niedzielę, dnia 22-go października, b.r., w sali św. Stanisława B. i M. w East Chicago. Bankiet i bal odbędzie się z okazji 70-lecia Związku Narodowego Polskiego i wierzymy w to, że każda Grupa i Gmina w Okręgu XV ZNP będzie nie tylko miała swą reprezentację na tym wielkim bankiecie, ale także pomoże co najwyżej, aby bankiet ten był najwspanialszym i największym w historii Okręgu XV ZNP. Prosimy również wszystkie kluby polityczne oraz bratnie organizacje o zakupienie nadesłanych na ich ręce biletów. Komitet biletów bankietu jubileuszowego Okręgu XV ZNP.: - Bolesław Wachel, przewodniczący; Genowefa Balon, sekretarka; Piotra Zieliński, Helena Mróz.

Roczny Bal Oddziału Nr. 4 Ligi Morskiej w North Chicago

Oddział Nr. 4 Ligi Morskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w North Hammond jest znany Polonii nie tylko w North Hammond, ale w całym powiecie Lake ze swych porządnej, patriotycznej pracy. Oddział ten stale pracuje dla dobra sprawy polskiej. Oddział ten w celu zebrania pewnego funduszu na ośmiennielatni dzieł urzędu swój roczny bal w sobotę, dnia 3-go czerwca, b.r., w sali Polskich Weteranów przy 241-4 Gostlin ulicy w North Hammond. Komitet zaprasza czołowe nasze polskie organizacje na ten bal i już dziś prosi Polonię o zakupienie biletów od członkii i członków Oddziału. Zabawa pewna jest powodzenia. Komitet bowiem zaangażował jedną z bardzo popularnych polskich orkiestr "Polskich Górali". Wszystkie obecnych czeka wiele niespodzianek. Bawmy się wszyscy w gronie "Piłsudczyków", w gronie dzielnych członkii i członków Ligi Morskiej i popierajmy zabawę, z których dochody idą na szlachetne cele. Cel tej zabawy jest godny poparcia. Za Komitet: Julia Macko, przewodnicząca; Bronisława Hempko, sekret.

Grupa 2421 ZNP z Gary ma posiedzenie dzisiaj wieczorem

Uwiadomiamy tak członkinie jak i członków Tow. Jana III Sobieskiego, Gr. 2421 Związku Narodowego Polskiego, że regularne miesięczne zebranie członkii i członków odbędzie się dzisiaj, dnia 20-go maja b.r., o godz. 7:30 wieczorem w sali "Democratic Hall" przy 3737 Broadway ulicy w mieście Gary. Szereg ważnych spraw będzie omawianych, toteż obecność członkii i członków jest obowiązkowa.

GOOD GOING BUSINESS! NOW MAKING MONEY!
Estimated minimum volume \$90,000 per year. Modern self-service grocery and meat market with 4 room flat. Good location, long lease - \$9,000. For fixtures, stock extra. Call Gary 3-1697-Ask for Joe

DARMO LINGERIE!
Za poświęcenie swego czasu wieczorami w jednym tygodniu. Także 2 kobiety do modelowania naszych pięknych "Lingerie" na zebrańach grupowych. Po informacje telefon: SHEFFIELD 3222-J.

DO PUSZKOWANIA I ZAMRAZANIA ŚWIEŻE, KRUCHE I MIĘKKIE SZPARAGI I RUBARB
Telefonować SHEFFIELD 8681

WASZ DOLAR
ma większą wartość u VANDERBY'S
Oszczędźcie dużo, jeżeli pobudowanie Szafek Kuchenych, na Książki i Garderob - oddacie ekspertom.

PARA \$3.50 i wyżej
Foot-Eazer, jak rysunek, para \$3.00
Dr. Scholl's FOOT COMFORT SHOP
5433 HOHMAN AVE. HAMMOND, IND. SHEFFIELD 2270

Vanderby Screen Co.
6131 Calumet Ave., Hammond, Ind.

Ważne Dla Delegatów i Delegatek Do Gmin: 83 ZNP

Niniejszym uwiadomiamy nasze delegatów i delegatek, że posiedzenie Gminy 83ej ZNP odbędzie się w niedzielę, 28go maja, o godz. 1ej po poł. w sali zebrani pod bankiem Peoples Federal Savings & Loan Ass'n przy 4902 Indianapolis Blvd. w East Chicago. Posiedzenie odbędzie się o godzinie wcześniej, aby umożliwić delegatom i delegatkom udział w Obchodzie Majowym Kongresu Polonii Am. Pamiętajmy, że posiedzenie odbędzie się o 1ej a nie o 2ej jak zwykle. Bądźmy wszyscy na posiedzeniu. — H. Krasowski, prezes; B. Wachel, sekret.

10-Lecie Polskich Dzwonów w Indiana Harbor, Ind., Wypadku Wspaniale

Tow. Polskich Dzwonów, Grupa 2947 ZNP, obchodziło swój 10-letni jubileusz istnienia wspaniałym bankietem i balem, który odbył się w sali św. Jana Kantego przy 139ej ul. i Pulaski w Indiana Harbor. Program bankietu spotykał w rękach doświadczonych już pracowników, założycieli grupy Polskich Dzwonów i organizatorów związkowej, byłej komisarzki związkowej, byłej komisarzki pani Walerii Maćkowiak. Program był krótki lecz piękny. Przemawiali: prezes Okręgu XVgo ZNP p. Tadeusz M. Wachel, który oddał cześć i uznanie wszystkim kobietom związkowcom, które dołożyły swej części do rozwoju Grupy 2947 ZNP oraz rodzice i krewni, którzy przybyli do cennej uroczystości. W tym dniu w sali św. Jana Kantego odbył się także bankiet i bal w członkii i członków komitetu. Polonia z North Hammond i okolicy zaawentnie poprze tak ważny jubileusz świetnie rozwijającej się grupy związkowej w dniu 25go czerwca.

Zarząd Grupy 2401 ZNP, prosi wszystkich o przybycie.

Stanisław Zymański, prezes; Dładowski Gurniewicz, sekret.

Posied

Organizacje Tworzą Wspólny Front Do Walki z Komunizmem

W dniach 13go i 14go maja odbył się w Chicago krajowy Zjazd kilkudziesięciu organizacji społecznych, religijnych i innych w celu stworzenia jednego ciała wszystkich zwalczających komunizm. Nowe to centrum nazwane All American Conference. Wybrano też stały zarząd na czele którego stanął Dr. Daniel Poling, redaktor czasopisma Protestantów — Christian Herald, wydawanego w New Yorku.

Zjazd odbył się w hotelu La Salle. Inicjatywa projektu wyszła z Iona Amerykańskiego Legionu, a marszałkiem zebrań był narodowy Komendant Legionu, George N. Craig.

Katolicy byli reprezentowani przez znaną organizację krajową National Council of Catholic Men. Oddział chicagowski tej organizacji reprezentowali pp. Antoni J. Lukaszewski (jedeny Polak Amerykanin na zjeździe) i prof. Thurman, członek fakultetu Uniwersytetu Loyola.

Zarząd Opracowuje Plan Działania

Na zjeździe postanowiono stworzyć fundusz w sumie \$50,000.00 na działalność w roku bieżącym. Aby mieć członkostwo w tym zespole, dana organizacja musi wykazać jakąś działalność, lub też programem działalności w walce z komunizmem. Minimalna wpłata roczna wynosi \$100.00, lecz jest nadzieja, że wielkie organizacje nie ograniczą się do tej małej sumy. Również każda osoba dobrej woli i czystego charakteru będzie mogła złożyć datkę do funduszu na zwalczanie najgroźniejszego wroga wolności, demokracji i amerykańskiego sposobu życia.

Na bankiecie tego zespółu wygłosili główne mowy Benjamin Gitlaw, jeden z organizatorów partii komunistycznej w Ameryce, który po dziesięciu latach wyrzekł się Stalina, i od tego czasu jest autorem licznych książek i pamfletów anty-komunistycznych i wygłasza mowy po całej Ameryce; oraz F. Joseph Donohue, specjalny asystent Generalnego Prokuratora Stanów Zjednoczonych, który procesował sławetnego Harry Bridges i posłał go do więzienia. Donohue powiedział zebrałym jak trudno jest dzisiaj i posłanie ich do więzienia według obecnych praw.

Nareszcie więc stworzono centrum, za pośrednictwem którego zespolone będą prawie wszystkie ciała religijne, społeczne i patriotyczne w walce z komunizmem. Wybrany zarząd niebawem opracuje szeroki plan działalności i przedstawi go na następnym zjeździe w jesieni, w Buffalo, N. Y.

Nowemu zarządowi zwrócono uwagę na nasze wielkie polskie organizacje, Związek N. P. i inne prowadzące walkę z komunizmem, więc też niebawem zespoli te będą zaproszone do udziału.

Nadmienić tu wypada, że każda organizacja w tym nowym zespole będzie miała kompletną wolność i swobodę w swoich czynnościach w tej walce, albowiem celem All American Conference jest jedynie koordynować wspólne wysiłki poszczególnych organizacji członkowskich, a nie za nie przemawiać. Będzie to więc tak zwany "Clearing House" ich czynności.

Tajny Charakter Zjazdu Organizacyjnego

Na zjeździe nie było reporterów żadnych dzienników i innych pism, czyli że zebrań było tajne i tylko te organizacje, które otrzymały zaproszenia do prowizorycznego komitetu organizacyjnego o miały wstęp do sali. Ten prowizoryczny komitet był zorganizowany kilka miesięcy temu na zjeździe w mieście Indianapolis, Ind., z inicjatywy Amerykańskiego Legionu. — Dwoch wybitnych księży katolickich było na sali, Ks. Mulvaney, członek fakultetu Katolickiego Uniwersytetu w Washington, D. C., i naczelny Kapelan Amerykańskiego Legionu.

Wśród wybitnych osobistości na zjeździe było dwóch senatorów Stanów Zjednoczonych, Karl E. Mundt i Jack B. Tenney; oraz Lewis Hines, członek zarządu Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), kilku protestanckich pastorałów i jeden rabin.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



POWSTAŃCY WARSZAWY W POCZODZIE MAJOWYM. Oddział A. K. (żołnierze armii krajowej), bohaterowie powstania warszawskiego, kroczą w pochodzie pod pomnik Kościuski do Parku Humboldt. Oddział ten spotkał się z ogólnym zainteresowaniem, i był gorąco oklaskiwany przez przyglądającą się pochodowi publiczność.

Ratay Furniture Co. Ochodzi 31-szą Rocznicę Założenia



Tomasz P. Rataj

Do pionierów polskiego kupiectwa w Ameryce zaliczyć należy szeroko znanego i poważanego kupca, p. Tomasza P. Rataja, który 31 lat temu wraz z małżonką Anną, założył skład mebli. W ciągu 30 ostatnich lat, Ameryka przechodziła wielkie zmiany ekonomiczne, spowodowane wojnami i depresjami, do których kupcy musieli się przystosować. Były okresy, kiedy nie można było dostać towaru i ceny były bardzo wysokie, w innym czasie ceny hurtowne były wysokie, a ceny detaliczne spadały bardzo szybko i tylko dzięki szybkiej orientacji można było utrzymać się w interesie. Mimo różnych przeszkód i trudności, firma Ratay Furniture Co. stale się rozwijała i dzisiaj reprezentuje bogaty dorobek naszego kupiectwa.

Dwa składy Ratay Furniture Co., 2909-11 Milwaukee Ave., w dzielnicy Avondale i 2836-38 W. Cermak Road, mieszczą się w pięknych, obszernych budynkach i są wyposażone w meble modne i solidne do wszystkich pokoiów, lodówki elektryczne, maszyny do prania i prasowania, odkurzacze elektryczne, piece gazowe i elektryczne, aparaty radiowe i telewizyjne, oraz wiele innych przedmiotów domowego użytku, które stały się koniecznością przeciętnego Amerykanina.

Podstawa rozwoju każdego interesu są zadowoleni klienci, którzy gdy raz zapoznają się z firmą, a dostają dobrą i rzetelną obsługę, przechodzą po raz drugi i dziesiąty i polecają innym skład, gdzie można kupić lepszy towar po niższej cenie. W ten sposób rośnie reputacja i powodzenie w interesie. Firma Ratay Furniture Co. trzymała się zawsze tej zasady, że u Rataja zawsze musi być taniej i musi być większy wybór niż gdzie indziej.

Na 31szą rocznicową sprzedaż Ratay Furniture Co. poleca piękne meble i przybory elektryczne po bardzo niskich cenach, a tysiącom klientów Ratay Furniture jest wiadome, że meble kupione u niego są budowane solidnie, a bogate i mocne materiały na pokrycie mebli można sobie dobrać według własnych upodobań. (R.M.)

Z Trójcową

Ważne Dla Członkiń Klubu Obywatelski
Spowiedź roczna i Wielkanocna, w sobotę, dnia 20-go maja, komunii św. w niedzielę, o godz. 7:30 rano.
Obecność każdej członkini na Mszy św. jest bardzo pożądana.
Posiedzenie Klubu Obywatelski odbędzie się w piątek, 26-go maja, o godz. 8-jej wiecz. Wieczór ten poświęcony będzie ku czci Matek. Zarząd przygotowuje miłe przyjęcie i piękny program. Później będzie zabawa towarzyska. — Józefa Sochacka, prezesa; Agnieszka Słomińska, sekretarka.

KUPIJCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZ. ZWIĄZKOWYM

Baloniki Ekspłodowały i Ranily Pięć Osób Podczas Zabawy

Pięć osób doznało obrażeń i szyby wyleciały z okien w restauracji DeLazon, 565 Di-versey pkwy, na skutek eksplozji, spowodowanej przez zapalenie się gazu w balonikach, użytych podczas zabawy.

Wybuch nastąpił w tylnej sali, gdzie drużyna kreglarska z 18 członków firmy Stewart-Warner urządziła sobie zabawę. Pani Ellen Bock, lat 34, 939 Barry ave., jedna z czterech ranionych osób, powiedziała, że baloniki wypełnione zostały gazem w fabryce i przyniesione na zabawę.

Do szpitala Illinois Masonic przewiezieni zostali do opatrzenia ran — pani Bock, pan-

Galińska Uratowała 3-Letnią Dziewczynkę

Stella Galińska, lat 49, matka 7-ga dzieci i baka, zam. pod nr. 100 N. 11-ta ul. w Melrose Park, była w sklepie spożywczym pod nr. 1206 St. Charles rd. w Maywood i zobaczyła przez okno jak 3-letnia Linda Lou McAuley wzięła pod duży trok, aby wydobyć swój 3-kolowy rower, który wjechał pod trok i widziała, że szofer zamierzał ruszyć trokiem. Galińska rzuciła swoje paczki, wybiegła na ulicę i wydobyła dziewczynkę całą w ostatniej chwili, gdyż trok, który ruszył za chwilę zdruzgotał jej rower.

Wrzucono Oknem Bombę

Do biura realnościowego Charles E. Hoffman & Sons, pod nr. 7404 South Racine avenue, wrzucono o k n e m bombę, która wyrządziła szkody na 500 dol. Kto był sprawcą i jaki był powód, dotychczas policja nie zdołała się dowiedzieć.

Michał Szymański Nie Żyje

Michał Szymański zmarł na serce licząc przy zgonie lat 73. Zamieszkiwał on pnr. 8311 Saginaw ave. i należał do Grupy 168 ZNP. Pogrzeb jego odbył się z zakładu Wisniewskiego do kościoła św. Marii Magdaleny a zwłoki złożono na cmentarzu św. Krzyża. Zmarły pozostawił żonę Marcelę, córkę i sześciu synów.

Chłopiec Postrzelony, Gdy Grał w Piłkę

Matthew Sustek, Jr., lat 8, 4541 S. Honore ul., postrzelony został w tydzie i biodro, gdy grał w piłkę metową w tyłe domu pod nr. 4542 Wood ulica.

Raymond Floren, lat 29 i jego żona, Florence, lat 28, którzy mieszkają na drugim piętrze pod powyższym adresem, strzelali ze strzelby .22 kalibru do puszki z tylny wewnątrz. Między puszką a polem, gdzie bawili się chłopcy, stała szopa. Floren powiedział, że nie przypuszczał, aby kule mogły przejść przez szopę.

Matthew pobiegł do domu, gdy poczuł jakby coś ukuło. W szpitalu Southtown w tej chwili znaleziono dwie rany od kul. Florena i jego żona aresztowano za używanie broni palnej w granicach miasta. Wypuszczeni za bondem stawać będą przed sądem dnia 6-go czerwca.

Policja Ujęła Młodocianego Złodzieja Samochodu

Policja z East Chicago, po posęgu odbywającym się na przestrzeni 40 mil, ujęła 16-letniego James F. Jurka, zam. pod nr. 9934 Normal ave., który jechał z szybkością 95 mil na godzinę. Jurka został aresztowany przez policję za przejechanie czerwonych światel sygnalowych w East Chicago, jednak zdołał uciec policji i ujęto go dopiero niedaleko Cook w powiecie Lake, Indiana. Stwierdzono, że samochód, którym jechał był skradziony i znaleziono również przy nim skradzioną broń. Chłopak podał, że miał kłopoty w szkole wyższej Fenger i skradł samochód i broń i uciekł z domu oraz planował dokonywanie rabunków.

Jakalski Poraz Drugi Uwolniony Przez Ławę Przysięgłych

Sukces Obrony Adwokata Tadeusza Tudor Cichockiego

W wyniku rozprawy sądowej prowadzonej w sądzie kryminalnym przed sędzią Charles E. Byrne, przeciwko 32 letniemu Józefowi Jakalskiemu o zamordowanie podczas napadu rabunkowego na bank przed 11 miesiącami, jednego z pracowników firmy Brink's Josepha Den, ława przysięgłych po 48 minutowych obradach wydała werdykt uniewinniający dla braku dowodów.

Przewodniczącą ławy przysięgłych K. Rustberg 24 letni sprzedawca, zamieszkały pod nr. 4356 N. Keeler, oświadczył, że werdykt taki został wydany w najlepszej wierze sędziów przysięgłych ponieważ władze nie udowodniły żadnym wiarygodnym świadkiem, który widział jak Jakalski strzelał do zamordowanego pracownika Brink's.

Jakalski, który przez cały czas rozprawy zachowywał się biernie i spokojnie, usłyszawszy werdykt ławy przysięgłych uradował się bardzo i serdecznie dziękował swemu obrońcy adwokatowi T. Tudorowi - Cichockiemu, który bronił go w obu procesach. Jakalskiego zaprowadzono z powrotem do celi więzienia powiatowego ponieważ czeka go jeszcze rozprawa o udział

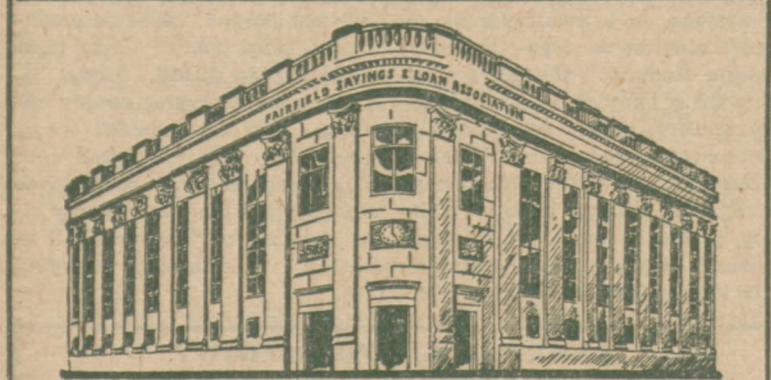
Wykupił Letnisko z Rąk Niemieckich

Dawniejszy German Bund Camp przeszedł niedawno w ręce polskie, gdy p. S. Kozuch wykupił letnisko Dune View Resort i kabiny w Bridgeman, nad jeziorem Michigan, przy Route 12.

Jest to bardzo ładnie położone letnisko, z pięknym wybrzeżem, a właściciele karmia swych gości dobrze, więc wszyscy są zadowoleni. Po informacji i rezerwacji pokoi, czy to na całe wakacje, czy tylko na koniec tygodnia, piśać na adres: Dune View Resort, Bridgeman, Michigan. (R.M.)

PRZYBORY CHIRURGICZNE
"Non-Skid Spot Pad"
PASY NA RUPTURE
Pokryte skórą i elastyczne opaski
Elastyczne potrochony
Ochrona Kolan — Ochrona Kosteł
PASY BRZUSZNE
SACROILIAC SUPPORTS, KULE
LASKI — ARTYKULY GUMOWE.

ETHICAL TRUSS & RUBBER CO.
118 W. Division Street,
Möhawk 4-5173



"Z Uśmiechem Spoglądajcie w Przyszłość"

Może obecnie jeszcze nie możecie dużo oszczędzać, a to wszystko, o czym marzycie — jak samochód — własny dom — wydają się wam niedosiężne.

Lecz wytrwajcie w oszczędzaniu regularnie i powiększajcie swe oszczędności, aż dojdziecie do celu. A potem... zobaczycie, jak wasze nadzieje zaczęły się spełniać.

Oszczędności zasekuryrowane do sumy \$5,000

Depozyty wniesione między 1-ym a 10-ym dniem miesiąca, korzystają z dywidendy już od pierwszego dnia tego miesiąca.

POZYCZKI NA DOME
Udzielamy na łatwe miesięczne spłaty

SKRZYNKI BEZPIECZEŃSTWA

Jeszcze mamy niewielką ilość skrzynek ogniotrwałych do wynajęcia. Za niewielką roczną zapłatę zabezpieczycie wartościowe papiery od złodziei i pożaru.

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION
Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.
Everglade 4-3600 Zasozy ponad \$11,000,000

PILGRIMAGES to STE. ANNE de BEAUPRE and COMPANION SHRINES

One Week-Vacation Pilgrimages Featuring a Lake-Sail, Niagara Falls, (the General Brock Hotel) and the Shrine of the North American Martyr Saints

ALSO
THE ANNUAL "ESCORT" PILGRIMAGE TO CALIFORNIA
Returning via Victoria, Jasper, and the FAMED CANADIAN ROCKIES
For Descriptive Folder Address
CONFRATERNITY OF PILGRIMS
109 N. Dearborn St. Phone: FRanklin 2-3754. Chicago 2, Ill.

100% WASHABLE OIL BASE FLAT PAINT USE **BI-KOTE**

IF YOU WANT A ONE COAT-EASY TO APPLY PAINT USE **BI-KOTE**

IF YOU WANT MODERN COLORFUL ROOMS USE **BI-KOTE**

MOŻECIE JA NADYĆ W NOWYCH ŚLICZNYCH KOLORACH
Odpowiednia na poprzednio malowane ściany, papier, "wallboards", nowy plaster, cegły.

3.35 GAL. ŁATWA DO MALOWANIA

CHICAGO DECORATORS SUPPLY CO.
1819-21 W. CHICAGO AVE. HAYmarket 1-0580

Z którejkolwiek strony go oglądacie

RCA VICTOR EYE WITNESS TELEVISION

Jest Zawsze Największą Taniością u TED'S APPLIANCE

WIDZIELISMY już bardzo dużo najrozmaitszych aparatów telewizyjnych, lecz ten jedyny — dolar za dolara — przewyższa wszystkie!

Tylko **\$279.95**

Jest to RCA Victor Console aparat telewizyjny, z dużym, 12 1/2" ekranem. A jakie daje obrazy!... Ostre, zupełnie czyste, i stałe — jak Gibraltar! Aparat ten ma długą listę ulepszeń, jak: RCA Victor Eye Witness Picture Synchronizer i "phono-jack", do włączania RCA Victor's "45" aparatu do automatycznej zmiany rekordów.

Przyjdźcie do nas, a pokażemy wam RCA Victor's TC-125. Możecie je mieć w eleganckiej szafce, w wykończeniu do wyboru.

ŁATWE SPŁATY
THADDEUS CHWEDYK, Właściciel

TED'S APPLIANCE & RADIO
2625 W. Division St. Everglade 4-0685
Polska Firma • Mówimy po Polsku

★ ★ SERVING CHICAGO ★ ★ SINCE 1908 ★ ★

PRZYŁĄCZCIE SIĘ DO 12,000 OSÓB, byznesistów i kompanij, którzy oszczędzają pieniądze w tej starej finansowej Instytucji. Otwórcie sobie KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE DZISIAJ.

CITY SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO
1656 W. CHICAGO AVE., CORNER PAULINA
ASSETS \$7,507,316.97

3,500 DEPOZYTOWYCH SKRZYNEK BEZPIECZEŃSTWA jest do wynajęcia dla naszych klientów i sąsiadów, w naszym biurze, za opłatą już od \$4.80 rocznie, razem z podatkiem federalnym. Przyjdźcie dzisiaj i możecie sobie jedną wynająć.

UNDER STATE GOVERNMENT SUPERVISION MEMBER FEDERAL HOME LOAN BANK SYSTEM

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATION

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 20 maja — Bernardyna.
Jutro, niedziela, 21 maja — Wenancjusza.
Pojutrze, poniedziałek, 22 maja — Heleny i Dominika.

STAN POGODY

Dziś i jutro będzie częściowo pochmurnie z małymi zmianami w temperaturze. Dziś najwyższa temperatura 73 stopnie, jutro 72 stopnie, najniższa zaś w nocy 48 stopni. Stabe wiatry różnokierunkowe.

No. 119. Rok (Vol.) XLIII

347

2 CZĘŚCI PARTS

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 20-GO MAJA (MAY), 1950

INDIANA EDITION Telephone BRUNSWICK 8-8700

CENA 5c

LICZNE WYROKI ZA SABOTAŻ W POLSCE

Wybuch Amunicji Zniszczył m. South Amboy

Nawet Dygnitarze Reżimowi Zostali Ukarani Więzieniem

Od Wczoraj Do Dzisiaj

- 1000-Lecie
- Powstania Państwa
- Polskiego Przepada
- Za Lat 10

Za lat dziesięć naród polski będzie święcił wielki jubileusz, mianowicie tysiąc-lecie założenia państwa polskiego. Jubileusz ten jest świętem całego narodu polskiego i można być pewnym, że wypadnie w czasie, kiedy na ziemiach polskich nie będzie już wojsk sowieckich, a Polska będzie znów wolna, zupełnie niepodległa i naprawdę demokratyczna.

W związku z tym prowadzi się w Polsce rozpoczęte na długo przed wojną rozległe prace wykopaliskowe w 24 punktach, zatrudniające ostatnio 190 pracowników naukowych i około 900 fizycznych. Zdobyty tą drogą materiał ma dać obraz kultury materialnej i społecznej z okresu początków państwa polskiego. W wielu wypadkach osiągnięto już pozytywne wyniki.

I tak w Poznaniu zebrano nowe materiały odnośnie grodu Mieszka I na Ostrowiu Tumskim. W pow. gnieźnieńskim na Ostrowie jeziora Lednicy natrafiono na wiele przedmiotów z okresu przedpiastowskiego.

W Gnieźnie na wzgórzu Lednica odkopano wał grodu i podgródzia z X w. W Giecu, gdzie już dawniej odkopano grodzisko z czasów Bolesława Chrobrego, odkryto teraz fragment budowli kamienniej z końca 10-go wieku.

W Trzemesznie wydobyto spod nawarstwienia murów kościoła barokowego bazylikę romańską z XII w., a pod nią resztki jeszcze starszej świątyni z X w.

Dalsze badania prowadzone w Biskupinie i w Kruszwicy w okolicach Mysiej Wieży, ustaliły, że osadnictwo słowiańskie na tym terenie istniało już w VIII w. W Małopolce na terenie opactwa w Tyńcu dokonano się śladów grodu z X w., a na dziedzińcu arkaadowym na Wawelu fragmentu murów z X w.

Szczególne ciekawe wyniki przyniosły badania archeologiczne na Śląsku. I tak na górze Słęży-Sobótce stwierdzono, że kamienne umocnienia szczytu tej góry używane były już w 10 wieku. U stóp w miasteczku Sobótka ujawniono w kościele barokowym kościół romański z XII wieku.

Na Górze Zamkowej w Cieszyźnie znaleziono ciałę szereg nawarstwieni osadniczych aż po IV w. naszej ery. W O-

Wyladują Broni w Spokoju

Paryż. — Do portu w Cherbourg wszedł statek amerykański z 1,400 ton broni i sprzętu wojskowego dla wojska francuskiego. Robotnicy zaczęli wyladowywać statek. Żadnych przeszkód ze strony komunistów nie było.

Republikanie Postępowi Wygrali w Oregon

Portland, Ore., (UP). — Wayne Morse, republikanin ubiegający się na balce postępowej, przeciw swemu oponentowi ze starej gwardii republikańskiej, Dave Hooverowi, otrzymał nominację. Wygrał on w prawyborach głosami dwa do jednego, ubiegając się o nominację do Senatu.

Około 3,000 Domów Zostało Zniszczonych Eksplozją

Trzy Osoby Zabite, 25 Osób Zaginionych i Około 300 Osób Okaleczonych Przeważnie Szklęm

SOUTH AMBOY, N. J.—(UP)—Trzy osoby zostały zabite, 25 osób jest zaginionych i około 300 rannych wybuchem czterech barek z amunicją. Wybuch nastąpił wczoraj o godzinie 7:55 wieczorem.

Wybuch wstrząsnął domami w promieniu 40 mil. Około 3,000 domów zostało uszkodzonych. W śródmieściu uszkodzone zostały gmachy, a w tym dwa banki.

Wybuch był tak silny, że zaczęto mówić o bombie atomowej, która miała wybuchnąć w śródmieściu.

Gubernator stanu New Jersey, Driscoll, ogłosił stan wojenny w mieście przed godziną 11-tą i 500 żołnierzy z Fort Monmouth z nastawionymi bagnietami wyruszyło do miasta, aby przeszkodzić rabunkom.

Szpitalne Pełne Rannych Najwięcej przyczyniły się do okaleczeń wybite wybuchem okna, lub szklane szklidy. Szybko wybite zostały w promieniu 30 mil. Szpitale w mieście pełne okaleczonych osób, przeważnie przyskającym szklęm.

Jak zaznaczono — około 600 ton amunicji, które przeważnie składało się z prochu armatniego i kul Amunicja została ładowana na barki z 10 wagonów kolei Pennsylvania. Jak zaznaczyli urzędnicy kolei Pennsylvania — przyczyną wybuchu nie wiadomo. Wagon dostarczony został na przystanek wczoraj około południa. Amunicja przeznaczona była do wysyłki za morze. Urzędnicy miasta twierdzą,

Jeżeli U. S. Znajdą Sie w Nowej Wojnie, To Będzie "Nasza Wina"

Do Takiego Wniosku Doszedł Hugh Baillie, Prezes United Press

Los Angeles, Cal. (UP) — Jeżeli St. Zjednoczone znajdą się w nowej wojnie, "to będzie nasza własna wina, ponieważ pozwoliliśmy agresorowi sądzić, że możemy być pobici" — oświadczył tu p. Hugh Baillie, prezes United Press, przemawiając dzisiaj podczas ceremonii dedykacyjnej Founders Hall na Uniwersytecie Southern California.

"My właśnie znaleźliśmy się w ten sposób już w dwóch wojnach światowych" — powiedział p. Baillie. "Kajzer-

Letniska w Polsce Dostępne Tylko Dla Dobrze Płatnych Reżimowców

Za Wynajęcie Pokoju w Świdrze 20,000 Złotych Miesięcznie Za Pensjonat 900 Złotych Dziennie

Warszawa. — Piękna pogoda i zbliżające się lato wpłynęły tu na zainteresowanie się podmiejskimi letnikami. Ceny w nich są jednak wysokie i niedostępne dla kieszeni przeciętnej człowieka pracy, oczywiście, z wyjątkiem reżimowych dygnitarzy.

Za wynajęcie niewielkiego pokoju w sezonie letnim w Świdrze, Radości, lub w Leśnej Podkowie właściciele domów żądają od 15 do 20 tysięcy złotych miesięcznie. Podobne ceny żądane są od letników i w innych miejscowościach podwarszawskich. Państwowe przedsiębiorstwo turystyczne 'Orbis' organizuje na okres letni pobyt we własnych domkach wypoczynkowych. W pensjonatach 'Orbisu' w Juracie, Międzyzdrojach, w Świnoujściu, w Zakopanem, w Wisłej i Rybieniu nad Bugim, dzienna opłata w sezonie letnim wynie-

2 Miesiące Niewytumaczonej Zwłoki

Moskwa. — Oficjalny komunikat donosi, że najwyższy Sowiec został zwolony na 12-go czerwca b.r. Komunikat podaje, że Prezydium wyznaczyło tę datę na mocy art. 55 konstytucji.

W rzeczywistości art. 55 wymaga, by Najwyższy Sowiec zebrał się najpóźniej w miesiąc po wyborach. Wybory odbyły się 12 marca b.r. tak, iż Sowiec powinien był zebrać się 12 kwietnia. Brak jest wytumaczenia dwumiesięcznej zwłoki w jego zwołaniu.

że amunicja z barek ładowana była na przybyły okręt linii Isbrandtsen, jaki był zakotwiczony w zalewie Raritan. Okręt miał mieć znaki od kuli, gdy był ostrzelany przez naddodowe wojska Czang Kai-szeka, kiedy próbował przewieźć zapasy do komunistycznych Chin. Inna wiadomość podaje, że amunicja przeznaczona była dla Pakistanu.

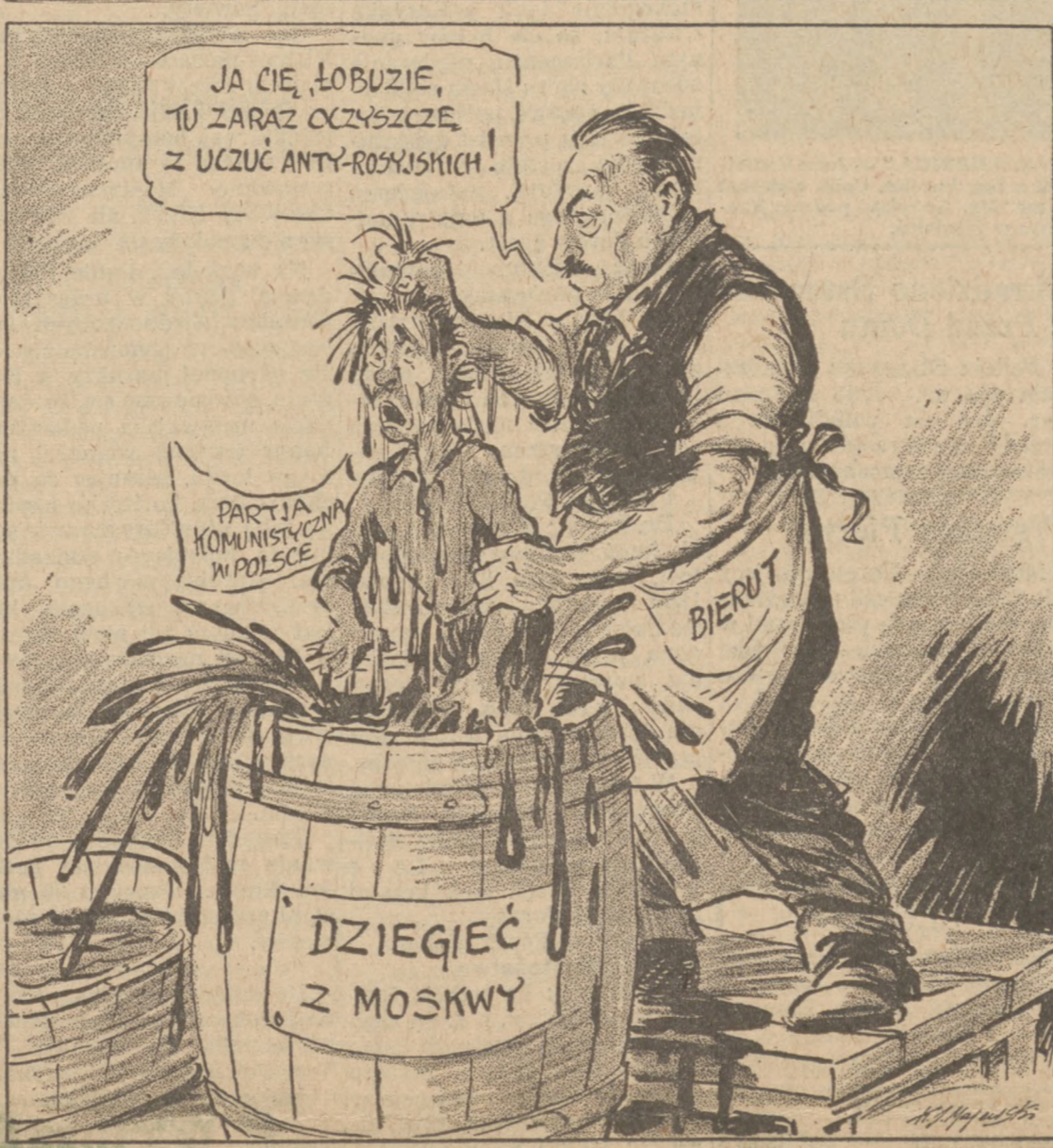
Amunicja była ładowana przez 25 ładowaczy okrętowych, należących do James Healing Co. W wybuchu miał zginąć i syn Healinga.

wi Wilhelmowi II zdawało się, że nie będziemy się bili, bo nie będziemy zdatni do przetrwania swojej armii do Europy. Japończycy byli też pod wrażeniem, że możemy być pobici, więc zgodzili się na Pearl Harbor. Hitler podzielał to samo zdłużenie, wypowiadając nam wojnę. Wobec tego, osobiście jestem za pisanem jak najwięcej o naszych zbrojniach i pogotowiu, aby wrogi nam narody wiedzieli o tym, i bały się nas atakować."

Żąda Pozbawienia Praw Komunistów

London, (AP). — Walter Smithers, konserwatywny członek Parlamentu, zażądał wczoraj od rządu, pozbawienia wszelkich praw partii komunistycznej. Powiedział, on, że póki jest niemożliwy, jeżeli się nie zrobi tego pierwszego posunięcia — pozbawienia praw komunistów, Bille, aby pozbać prawa partii komunistów, już są wniesione w Australii i Afryce Południowej dominacji Anglii.

Gruntowna Czystka Wśród Komunistów w Polsce



Reżim Czyni Przygotowania Do Nowego Procesu Politycznego

Głównymi Oskarżonymi Mają Być Władysław Gomułka i Marian Spychalski

Warszawa. — Krąży uprzywilejowane i uzasadnione ostatnimi czystkami pogłoski, że rząd czyni przygotowania do wielkiego procesu politycznego, w którym głównymi oskarżonymi byłiby Władysław Gomułka i Marian Spychalski, byli członkowie partii komunistycznej. W uzupełnieniu tego procesu "titowskiego" ma zostać urządzony również proces duchowieństwa katolickiego, w którym głównymi oskarżonymi stali by się ks. prałat Zygmunt Kazymiński, oraz były minister a. p. Włodzimierz Lechowicz, którym zarzucano współpracę z zagranicznymi placówkami dyplomatycznymi.

Pozatym ma być przygotowywany proces Stanisława Wójcika, oraz innych byłych współpracowników Stanisława Mikołajczyka w Polskim Stronnictwie Ludowym, którym nie udało się zbiec za granicę. Miały być dokonane aresztowania wśród członków dawnej Armii Krajowej celem przygotowania rozprawy pośród członków dawnej Armii Krajowej celem przygotowania rozprawy o planowaniu zamachu stanu w Polsce. Jednym z oskarżonych ma być pułk. Jan Mazurkiewicz, który miał podobno uczestniczyć w konspiracji na życie naczelnych osobistości rządu komunistycznego w Polsce.

Narody Zjednoczone Podejmują Światową Akcję Ochrony Zdrowia

"Zdrowie Jest Niepodzielne" — Takie Hasło Głosi Dr. Chisolm

Lake Success, N. Y. (ONA) — W Pałacu Narodów w Genewie zbiera się obecnie trzeci Światowy Zgromadzenie Zdrowia, które ma zademonstrować — w bardzo odpowiednim czasie — że chociaż Narody Zjednoczone ponoszą porażki w walce politycznej o zachowanie pokoju, to jednak systematycznie i nawet w trudnym zakresie prowadzą pozytywną akcję przeciw ekonomicznym i społecznym przyczynom wojny.

Osiągnięcia Światowej Organizacji Zdrowia przy N.Z., które będą rozpatrywane w Genewie, są kluczowym elementem tego aspektu zadań i działalności Narodów Zjednoczonych. W sytuacji kiedy duże odsetki ludności są unieruchomione przez malarię (jak się dzieje np. w krajach azjatyckich) lub przez choroby weneryczne (jak to ma miejsce np. w Portugalii), to nie mogą mieć powodzenia wysiłki na rzecz podniesienia produkcji i stopy życiowej.

Człajcie "Dziennik Związkowy"

Powódź Zalewa Miasto Winnipeg

Winnipeg, Manitoba, Kanada, (UP). — Próba uchronienia miasta liczącego 320,000 mieszkańców nie daje wyników. Część miasta już została zalana. 55,000 ludzi walczących z powodzią ma jeszcze nadzieję, że gdy im się da utrzymać wzmocnienie tam przez kilka dni, powódź nie zrobi wielkich spustoszeń. Z miasta uciekło już 110,000 ludności. Straty do tego czasu wynoszą od \$100,000 do \$300,000,000.

nach, w których od czasu do czasu wybuchają epidemie atakujące kraje i kontynenty. Eksperti WHO wierzą, że źródła te mogą być obecnie unieszkodliwione i że niektóre choroby zakaźne mogą być całkowicie usunięte z globu ziemskiego.

Zdrowie Jest Niepodzielne

Dalszym zadaniem Zgromadzenia Zdrowia będzie rozpatrzenie planów rozbudowy służby zdrowia WHO i utworzenia t. zw. "obszarów demonstracji zdrowia". Poszczególnym państwom udzielana jest już obecnie pomoc przy organizowaniu departamentów zdrowia, obsługi pielęgniarstwa i oświaty medycznej. Wysłani są specjaliści i konsultanci do różnych krajów celem prowadzenia badań, przeglądów i seminariów lekarskich. Eksperti wyżywienia i opieki nad matką i dzieckiem, oraz eksperci higieny umysłowej i zawodowej towarzyszą misjom lekarskim prowadzącym opisaną wyżej ofensywę. Udzielane są również stypendia dla kształcenia pracowników lokalnych w technice ochrony zdrowia.

"Zdrowie jest niepodzielne!" — takie hasło głosi dr. Chisolm w Genewie. Program WHO na 1950 i 1951 ma nakreślić wykonanie tego hasła w jak najszerszym zakresie kiedykolwiek podjętym przez ludzkość.

Rząd Stracił \$575,000,000

Washington, D. C. (UP). — Izbowi eksperci podatkowi obliczają, że znaleźli luki podatkowe, które powodują skarbowi straty na 575 milionów dolarów rocznie.

Procesy Za "Szkodnictwo Gospodarcze" Wykazują Demoralizację Wśród Reżimowców

SZTOKHOLM — Sady w Polsce wydały znów ostatnio szereg wyroków w kampanii likwidowania "szkodnictwa gospodarczego." W toku tych spraw na jaw wychodzą nadużycia rozmaitych dygnitarzy przemysłowych, cieszących się dotychczas zaufaniem reżimu.

Sąd Apelacyjny w Łodzi rozpatrywał dwie sprawy przeciw pracownikom zakładów przemysłowych "Metalurgia" w Radomsku. W pierwszym procesie sąd skazał na 10 lat więzienia Józefa Sułka, dyrektora administracyjno-handlowego fabryki, na 8 lat — Henryka Lasonia, dyrektora technicznego, na 6 lat — magazyniera L. Taczanowskiego, na 5 lat — Jana Tyca, na 3 lata — Z. Mikłasińskiego, i na półtora roku więzienia W. Sadowskiego.

W drugim procesie na 12 lat więzienia skazany został Stefan Rudniak, na 10 lat — Piotr Giersz, na 8 lat — Marian Rajchert, oraz na 3 lata więzienia St. Stanisław Horynek i St. Tadeuszewicz.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym dokonanie licznych nadużyć, pobieranie łapówek i uprzedmiotowanie "szkodnictwa gospodarczego." Oskarżeni mieli również dezorganizować planowy rozdział towarów przez sprzedawanie ich osobom prywatnym.

Sąd Apelacyjny w Krakowie skazał na 6 lat więzienia Eugeniusza Jędrzejczaka, kierownika sklepu państwowej Centrali Tekstylnej, na 4 lata Janinę Raczkę, kasierkę tego sklepu i na 1 rok więzienia Urszule Zamorską, rachmistrzynię tego sklepu. Akt oskarżenia zarzucał wszystkim skazanym sprzedawanie towarów prywatnym handlarzom, popieranie t. zw. handlu łańcuchowego i fałszowanie arkuszów remanentowych.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie skazał na trzy lata więzienia Stanisława Chelmickiego, administratora majątku państwowego w Henrykowie, oskarżonego o szkodnictwo gospodarcze i sabotaż zarządzeń władz.

Chelmicki, człowiek stary, o słabym wzroku i słuchu, był przed wojną właścicielem majątku ziemskiego w powiecie gnieźnieńskim. W czasie okupacji Niemcy wzięli go przez niewien czas w słynnym forcie 7 w Poznaniu. Po wojnie Chelmicki przyjeżdżał jako fachowiec do administracji socchowskiej. Świadczył zeznania, że początkowo gospodarował on bardzo dobrze. Dopiero w listopadzie ubiegłego roku, wśród świąt w majątku administratrowanym przez Chelmickiego, wybuchła zaraza, która wyrządziła poważne szkody materialne w chlewni. Fakt ten uznano za sabotaż.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi skazał na 6 lat więzienia Władysława Wilczyńskiego, naczelnika rejonowego urzędu telefonicznego w Łodzi, oskarżonego o dokonanie licznych aktów sabotażu. Akt oskarże-

\$20,000 Za Złapanie Nogi

Washington, D. C. (WC). — Niejaki Edith Maske, lat 42 wygrała \$20,000 od kompanii omnibusowej za to, że na skutek nagłego wstrząśnienia autobusu jeden z pasażerów stanął jej na nogę i o mało nie złamał jej takowej. Ponieważ już przedtem straciła jedną nogę, więc ława przysięgłych przyznała jej \$20,000 odszkodowania za... nastąpienie jej na nogę przez pasażera.

Sztuczny Deszcz

Ellenville, N. Y. (NS). — Wywoływanie sztucznego deszczu udało się całkowicie. Inżynier Clark stwierdził, że w 20 minut po "posypaniu" chmur odpowiednim preparatem chemicznym, począł padać lekki deszcz. Opad trwał przeszło godzinę.

Było Ich Tam Ponad Normę

Washington, D. C. (UP). — Jeden z wojskowych świadków przyznał wczoraj w toku przesłuchań przed zbrojnym podkomitetem służ zbrojnych, że w głównym Ośrodku Finansowym Armii amerykańskiej w St. Louis, Mo., znajdowała się "nie normalnie duża" liczba komunistów w porównaniu z całym krajem. Ośrodek znajduje się pod zarzutem tolerowania wśród personelu "dużej jacejki" komunistycznej i dopuszczenia się nadużyć w dysponowaniu funduszami rządowymi.

Dwaj Podpalacze Fabryki

Pekin, Ill. (UP) — Dwaj miejscowi mieszkańcy, Thomas A. Cook, lat 26 i Lawrence Helming, lat 28, będąc aresztowanymi, przyznali się do podpalenia fabryki Lawson Products Co., zeszłej niedzieli. Pożar wyrządził \$20,000 szkody. Obaj przyznali się do podłożenia ognia, lecz nie chcą ujawnić powodu — podaje policja.

Giełda Zwyżkuje

New York, (EP). — Akcje bilionowych korporacji, takich jak American Telephone, General Motors, U. S. Steel, kolei Santa Fe, New York Central, Union Pacific, olejowe Full i Standard Oil (N. J.) chemiczne Du Pont, podjęły się wczoraj na zwyżkującej giełdzie do najwyższego poziomu od 1947 roku, a niektóre znalazły się w pobliżu swej rekordowej wysokości w 1929 roku. Z małymi wyjątkami prawie wszystkie akcje poszły w górę od ulamka do paru punktów.

nia twierdzi, że Wilczyński wykazywał przy urzędowaniu "karygodne niedbalstwo i świadomość złą wolę" i utrudniał w ten sposób normalne funkcjonowanie urzędzeń teletechnicznych.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie skazał na 8 lat więzienia Zdzisława Ulanowskiego, kierownika radiowęzła w Majdanie Zbydniowskim. Akt oskarżenia zarzucał mu dokonanie licznych nadużyć przez przywłaszczenie sobie sum przekazanych przez Polskie Radio na budowę radiowęzła, oraz niemożności wpłacanych przez abonentów na instalację głośników.

Zamiast Jałmużny, Praca Dla Miasta

New York, (NS). — Przy pierwszych od r. 1930 robotach publicznych na zmniejszenie bezrobocia, zatrudnionych będzie od końca czerwca 5,000 mieszkańców metropolii new yorkskiej, korzystających dotąd z zapomóg miejskich.

Powrót Senatora Vandenberg

Washington, D. C. (UP) — Poważnie chory od dłuższego czasu senator Arthur H. Vandenberg republikanin z Michigan, zjawił się wczoraj na sali obrad Senatu po raz pierwszy od lutego.

\$20,000 Za Złapanie Nogi

Washington, D. C. (WC). — Niejaki Edith Maske, lat 42 wygrała \$20,000 od kompanii omnibusowej za to, że na skutek nagłego wstrząśnienia autobusu jeden z pasażerów stanął jej na nogę i o mało nie złamał jej takowej. Ponieważ już przedtem straciła jedną nogę, więc ława przysięgłych przyznała jej \$20,000 odszkodowania za... nastąpienie jej na nogę przez pasażera.

Sztuczny Deszcz

Ellenville, N. Y. (NS). — Wywoływanie sztucznego deszczu udało się całkowicie. Inżynier Clark stwierdził, że w 20 minut po "posypaniu" chmur odpowiednim preparatem chemicznym, począł padać lekki deszcz. Opad trwał przeszło godzinę.

Było Ich Tam Ponad Normę

Washington, D. C. (UP). — Jeden z wojskowych świadków przyznał wczoraj w toku przesłuchań przed zbrojnym podkomitetem służ zbrojnych, że w głównym Ośrodku Finansowym Armii amerykańskiej w St. Louis, Mo., znajdowała się "nie normalnie duża" liczba komunistów w porównaniu z całym krajem. Ośrodek znajduje się pod zarzutem tolerowania wśród personelu "dużej jacejki" komunistycznej i dopuszczenia się nadużyć w dysponowaniu funduszami rządowymi.

Dwaj Podpalacze Fabryki

Pekin, Ill. (UP) — Dwaj miejscowi mieszkańcy, Thomas A. Cook, lat 26 i Lawrence Helming, lat 28, będąc aresztowanymi, przyznali się do podpalenia fabryki Lawson Products Co., zeszłej niedzieli. Pożar wyrządził \$20,000 szkody. Obaj przyznali się do podłożenia ognia, lecz nie chcą ujawnić powodu — podaje policja.

Nieujęty Dotąd Moron Pociął Nożem Na Śmierć Uczennicę Wyższej Szkoły

Znaleziono Ją z 9-cioma Ranami Od Noża Na Stopniu Tylnych Drzwi w Jej Domu

Znaleziono dzisiaj rano nieprzytomną, uczennicę wyższej szkoły Englewood, poranioną od noża na stopniu tylnych drzwi w jej domu pnr. 5960 Princeton ave.

Kap. John T. O'Malley, powiedział, że jego zdaniem dziewczyna jest ofiarą jakiegoś maniaka seksualnego, który zdążył raną zadając jej nożem, gdy mu się opierała.

Krzyki dziewczyny obudziły matkę, panią Florence Swartz, lat 39, i brata, Edwarda, lat 16, który znalazł ją już nieprzytomną. Zawołali oni ojca, Williama, kierownika trojki, który zawiadził lekarza.

Zanim jednak przybył lekarz, zjawiła się policja, która zabrała dziewczynę do szpitala St. Bernard, gdzie w 20 minut później zmarła bez złożeń jakiegokolwiek zeznania.

Lekarze znaleźli głęboką ranę na szyi, wiele cięć na twarzy i czole, głęboką ranę w piersiach i ciecica na obu ramionach.

Detektywi James Corcoran i Edward Cagney donieśli, iż nie ma ani jednego świadka, który by widział uciekającego zbrojce.

Motywy tej ohydnej zbrodni, zdaniem policji, był atak seksualny. Dziewczyna bowiem broniła się do chwili, gdy drab zadał jej w końcu fatalne rany. Paznokiec jej był potłuczony od zaciskania ich w ciało napastnika. Za paznokiemi były znaki ze skóry ludzkiej.

Dziewczyna po szkole pracowała jako kelnerka w restauracji Lauer Sisters, 462 W. 63a ul. Skończyła pracę o godzinie 8-jej wieczorem, a następnie spotkała się z kolegą, z którą udała się do kościoła babskiego, 413 Englewood ave., grały w pikę koszykową, poczym udały się do swych domów.

President Stanley J. Walczak invites friends and sympathizers to this gala affair.

Gdy Smutek Nawiedzi Wasz Dom, PO PRZYJACIELSKA PORADĘ

Udajcie się do Zakładu Pogrzebowego

MAKARSKI FUNERAL HOME

1123 Noble St. Tel. ARM. 1921

STANLEY FUNERAL HOME

5 Pięknych Kaplic 3060-64 Milwaukee Ave. Tel. DIckens 2-2352

1317 N. Ashland Ave. Tel. BRunswick 8-2767

POWIERZAJĄC nam kierownictwo pogrzebu najdroższych, którzy opuścili ten świat, pamiętajcie, że wykonanie będzie najdokładniejsze i najskromniejsze. Przedem wszystkim pewni możecie być, że osoba ta, która opuściła ten świat, otrzymała taką ostatnią przysługę, na jaką sobie zasłużyła. Najskromniejszy pogrzeb - kierowany przez p. g. r. z b. owego Krystiana, stale się aktualizujemy. Do tego przyczyniamy się w wielki mierze nasze nowoczesne przybory oraz piękna kaplica

Największa i Najpiękniejsza ODNOWIONA Kaplica Pogrzebowa

w okolicy Humboldt Parku Naprzeciwko Kościoła św. Fidelisa

Józef V. ALTMAN i SYN

Zakład Istniejący od 25 Lat 2649-51 Hirsch Ulica Tel. HUmboldt 6-4273 i BRunswick 8-2061

EDWARD A. KIRSTEN

POLSKI POGRZEBOWY BALSAMATOR 1006 N. WESTERN AVENUE Miłsko Augusta Boulevard Tel. ARmitage 6-3378 lub 6-3379

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, s. p.

Zofia F. Romaszko (z domu Wojciechowska)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 8:10 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała w Mt. Prospect, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, 1950, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzebowym pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Stefan, mąż; Clotilda, córki; Robert Holtman, zięć; Eleonora Pogorska, siostra; (Jan Wojciechowski, brat w Polsce); Joanna Wojciechowska, bratowa; Mikolaj, Dr. Stanisław i Dr. Henryk Podgórski, siostrzeńcy, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Franciszka Wilki (z domu Stachurska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 10:25 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 1320 No. Hoyne ave.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzeb. pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Szecepana, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Karol, mąż; Adolfin, Edward, Helena i Donald, dzieci; Harold Anderson i Rajmund Koroeki, zięciowie; Elbieta Unęził i Helena Serkos, siostry; swagrowie, zwagierki; wnuczka i wnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadus nasz, s. p.

Karol Maniak

członek Tow. Ks. Józefa Poniatowskiego Gr. No. 662 ZNP, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem dnia 17-go maja, 1950 roku, o godzinie 11:35 w nocy, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 4336 S. Whipple ulica.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzebowym pnr. 2959 W. 43cia ulica, do kościoła św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebnym.

Anna (z domu Markowicz), żona; Józef, Jean, Marianna i Emil, dzieci; Mildred, synowa; Franciszek Cieszało, zięć; wnuczek i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony Stanisław i Jan Fortuna, telefon LAfayette 3-7781.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO NAGROBKA Lub POMNIKA Udajcie się do CZARNIKA

Map Cmentarza Zmarłych w St. Summit 43

Otw. w Niedziele i Święta P.O. Box 726 Argo, Ill.



DOM POGRZEBOWY B. F. MALEC

834 N. ASHLAND AVE. Tel. HAymarket 1-5800

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Jan Bogacz

Członek Tow. Polska Powstała Gr. 1916 ZNP.

Zamieszkiwał pnr. 5145 W. Wrightwood Ave., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 3537 South Wood ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzeb. Pałac, nr. 37ej i S. Wood ul., do kościoła ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w St. Summit Pańskie.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Jan, mąż; Edward, Stanisław, Edmund, Irena, Rajmund, Kazimierz, dzieci; Helena, June, Florentyna i Irena, synowie; Apolonia i Jan Ziemia, siostra i swagierki; 2 wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, s. p.

Anna Chrzan (Z PIERWSZEGO MEŻA DUSZYŃSKA) (Z DOMU DUDA)

członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, 12-ta Róża, Tow. Braci pod Trzecią Koroną, Gr. 1990 Z.N.P., Tow. Św. Wojciecha, Nr. 252 Z.P.R.K. i Pulaski Council Security Benefit Assoc. No. 1364; zamieszkiwała pnr. 2034 W. Haddon Ave.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950, o godzinie 8-jej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzebowym, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Kazimierz, mąż; Władysław, Józef, Franciszek i Edward, synowie; Leokadia, Bronisława i Rozalia, córki; Laura i Helena, synowie; Fryderyk Starek, Marian Maday i Salvatore Federico, zięciowie; Stanisław Duda, brat; w Kanadzie; Anna Gondek, kuzynka, wraz z mężem Janem; kuzyni i kuzynki; wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, s. p.

Bronisława Cygan

Członkini Bractwa Nowiast Różańca św., po dłuższej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 1:45 po południu w podeszłym wieku.

Zamieszkiwała pnr. 5236 N. Maude ave.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23-go maja, o godz. 9:30 rano w zakł. pogrzebowego, pnr. 5764 Higgins Ave. do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebnym.

Ignacy, mąż; Antonia Iwanowicz, Wanda Kwiek, Genowefa Dombek, Adela Arkus, córki; Michał, Andrzej, Jan i Jan, zięciowie; Katarzyna Felia, półsiostra; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Walenty Szymański

członek Tow. Stefana Buszyńskiego Grupy 208 Z. N. P., a obecnie Grupy 1515 Z. N. P., Tow. Polska Powstała. Zamieszkiwał w Techny, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go maja, 1950, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 10-jej rano, w zakł. pogrzebowego pnr. 7600 West Grand Ave., do kościoła St. Celestine's, 76th Ct. and Wellington Ave., Elmwood Park, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Anna z domu Palczewska, żona, Edward, Stanisław, Stefan i Klara Moher, dzieci wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Franciszka Wilki (z domu Stachurska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 10:25 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 1320 No. Hoyne ave.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzeb. pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Szecepana, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Karol, mąż; Adolfin, Edward, Helena i Donald, dzieci; Harold Anderson i Rajmund Koroeki, zięciowie; Elbieta Unęził i Helena Serkos, siostry; swagrowie, zwagierki; wnuczka i wnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadus nasz, s. p.

Walentyna Szymańska

członek Tow. Stefana Buszyńskiego Grupy 208 Z. N. P., a obecnie Grupy 1515 Z. N. P., Tow. Polska Powstała. Zamieszkiwał w Techny, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go maja, 1950, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 68.

Franciszka Michalska (z domu Kuzius)

członkini Bractwa Różańca św. i Tow. Św. Klary Nr. 201 ZPRK, po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem dnia 17-go maja, 1950, o godzinie 10ej wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 2216 W. 21szy Place.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzebowego pnr. 2153 West 18ty Place, do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w St. Summit Pańskie, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Franciszek, mąż; J. Adwiga Ziarko, Leonard i Franciszek, dzieci; Mitchell Ziarko, zięć; Helena, synowa; Józef J. Ziarko, szwagier; Wincenty i Maria, wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. CAanal 6-1759, 19:20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Weronika Krawicz (z domu Jakubowska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 3537 South Wood ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzeb. Pałac, nr. 37ej i S. Wood ul., do kościoła ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w St. Summit Pańskie.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Jan, mąż; Edward, Stanisław, Edmund, Irena, Rajmund, Kazimierz, dzieci; Helena, June, Florentyna i Irena, synowie; Apolonia i Jan Ziemia, siostra i swagierki; 2 wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Marii A. Knakiewicz (Z DOMU HASTEROCK)

odprawiona zostanie Msza św., w środę, dnia 24-go maja, o godzinie 8:30 rano, w kościele św. J. Adwigi.

Zęgnaj nam, żegnaj żono, matko i babcio droga, Osierociłaś nas na wieki, Zabralaś nam Cię ta śmierć sroga I zostawiła bez opieki. Lecź duch Twój nad nami czuwać będzie. Nie zapomnimy nigdy Ciebie. I będzie z nami zawsze, wszędzie. A do pożączenia z Tobą w niebie.

Do łaskawego współdziałania w nabożeństwie zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych:

Czesław E., mąż, wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

Anna Chrzan (Z PIERWSZEGO MEŻA DUSZYŃSKA) (Z DOMU DUDA)

członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, 12-ta Róża, Tow. Braci pod Trzecią Koroną, Gr. 1990 Z.N.P., Tow. Św. Wojciecha, Nr. 252 Z.P.R.K. i Pulaski Council Security Benefit Assoc. No. 1364; zamieszkiwała pnr. 2034 W. Haddon Ave.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1950, o godzinie 8-jej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 9:30 rano, w zakł. pogrzebowym, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Kazimierz, mąż; Władysław, Józef, Franciszek i Edward, synowie; Leokadia, Bronisława i Rozalia, córki; Laura i Helena, synowie; Fryderyk Starek, Marian Maday i Salvatore Federico, zięciowie; Stanisław Duda, brat; w Kanadzie; Anna Gondek, kuzynka, wraz z mężem Janem; kuzyni i kuzynki; wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Bronisława Cygan

Członkini Bractwa Nowiast Różańca św., po dłuższej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 19-go maja, 1950 roku, o godzinie 1:45 po południu w podeszłym wieku.

Zamieszkiwała pnr. 5236 N. Maude ave.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23-go maja, o godz. 9:30 rano w zakł. pogrzebowego, pnr. 5764 Higgins Ave. do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebnym.

Ignacy, mąż; Antonia Iwanowicz, Wanda Kwiek, Genowefa Dombek, Adela Arkus, córki; Michał, Andrzej, Jan i Jan, zięciowie; Katarzyna Felia, półsiostra; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Walentyna Szymańska

członek Tow. Stefana Buszyńskiego Grupy 208 Z. N. P., a obecnie Grupy 1515 Z. N. P., Tow. Polska Powstała. Zamieszkiwał w Techny, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go maja, 1950, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 10-jej rano, w zakł. pogrzebowego pnr. 7600 West Grand Ave., do kościoła St. Celestine's, 76th Ct. and Wellington Ave., Elmwood Park, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Anna z domu Palczewska, żona, Edward, Stanisław, Stefan i Klara Moher, dzieci wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Walentyna Szymańska

członek Tow. Stefana Buszyńskiego Grupy 208 Z. N. P., a obecnie Grupy 1515 Z. N. P., Tow. Polska Powstała. Zamieszkiwał w Techny, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go maja, 1950, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 10-jej rano, w zakł. pogrzebowego pnr. 7600 West Grand Ave., do kościoła St. Celestine's, 76th Ct. and Wellington Ave., Elmwood Park, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Anna z domu Palczewska, żona, Edward, Stanisław, Stefan i Klara Moher, dzieci wraz z całą rodziną.

Pogrzebony B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

Walentyna Szymańska

członek Tow. Stefana Buszyńskiego Grupy 208 Z. N. P., a obecnie Grupy 1515 Z. N. P., Tow. Polska Powstała. Zamieszkiwał w Techny, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go maja, 1950, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22-go maja, o godzinie 10-jej rano, w zakł. pogrzebowego pnr. 7600 West Grand Ave., do kościoła St. Celestine's, 76th Ct. and Wellington Ave., Elmwood Park, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Zmarł Przy Pracy

We wtorek w składzie R. R. Donnelly and Sons, 2137 Calumet ul. zmarł przy pracy na atak serca 40 letni foreman James Karsky, zam. pnr. 10153 S. La Salle ul. Przybyło pogotowie ratunkowe nie potrafiło go odtarować.

Czytelnicy "Dziennik Związkowy"

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadus nasz, s. p.

Jan Kmiecik

członek Tow. Ks. Augusta Kordeckiego Gr. 353 ZNP i Tow. Kółka Kolektorów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem dnia 17-go maja, 1950, o godzinie 2:20 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1747 W. 38th St.

Pogrzeb odbędzie się w poniedział

Korupcja i Łapownictwo Pod Kontrolą Syndykatu

Żądanie Specjalnej Władzy Dla Prokuratora Jaką Miał Kiedyś Dewey

Główny inwestytor komisji kryminalnej, Walter Devereux, zamierza wytłumaczyć powiatowej ławie przysięgłych że panująca tutaj korupcja i łapownictwo kontrolowane są przez syndykata. Aby wymieścić ten system, polecił on nadanie specjalnej władzy prokuratorowi, jaką miał kiedyś T. E. Dewey, gdy prowadził skuteczną walkę z zorganizowaną zbrodnią w New Yorku.

Devereux zapropnuje przysięgłym aby zażądali od prokuratora bardziej czynnego udziału w prowadzonej inwestygacji. Wtedy komisja rozwinię swoją działalność na szerszą skalę i przedłoży władzom zebrane dowody.

Dotychczas wezwani na przesłuchania nie przedłożyli żadnych dowodów na podstawie, których można by wytoczyć oskarżenie. Jeżeli przysięgli tego zażądają — powiedział Devereux — to inwestygatorzy komisji kryminalnej przedłożą dowody na poparcie pod-

niesionych przez nią zarzutów.

"Należy jednak pamiętać o tym — mówił Devereux — że inwestygacja prowadzona przez naszą komisję nie zmierzala do pociągania kogoś do odpowiedzialności. Prowadzenie takiej inwestygacji to obowiązek departamentu policji. My tylko pokazaliśmy im jak to się robi. My nie żądaliśmy przesłuchów przed ławą przysięgłych."

My nie mamy ani pieniędzy, ani ludzi do prowadzenia gruntownej inwestygacji. W obecnej chwili nie chcielibyśmy ujawniać kto prowadzi dla nas inwestygację. Jednakowoż jeżeli ława przysięgłych od nas tego zażąda, to złożą oni zeznania."

Gdy mayor Kennelly i komisarz policji Prendergast, staną przed ławą przysięgłych poproszeni będą o sugestie jak ma być prowadzona dalej inwestygacja żeby wydała pożądane rezultaty.



BRYTYJSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH Ernest Bevin opuszcza szpital w Londynie, gdzie poddał się operacji, aby wziąć udział w konferencji z Sekretarzem Stanu Dean Acheson. Towarzyszy mu jego żona i personal szpitalny.

Fabryka Forda w Hegewisch Zatrudni 1,300 Osób Więcej Od Poniedziałku

Fabryka Forda w Hegewisch, gdzie składane są części maszyn, rozpocznie od poniedziałku pracę na dwie zmiany.

Manaer fabryki S. L. Simons przy tym zawiadomieniu nadmienil, że jest to pierwszy wypadek od 10 lat, kiedy fabryka wprowadza u siebie dwie zmiany. Personal fabryki powiększony zostanie o 1,300 osób, a wypłata roczna zwiększy się o \$5,000,000 rocznie.

Ci robotnicy, którzy od stycznia pracowali nadprogramowo, wrócą do 40-godzinnej pracy, tygodniowej. Zaczynają pracę o godz. 7ej rano.

Druga zmiana pracować będzie od 3:30 po południu.

Produkcja maszyn w fabryce w Hegewisch podniesie się o 810 maszyn i troków dziennie, to jest o 60 procent więcej, niż obecnie.

Nowych robotników przybierała fabryka już od tygodnia i gdy lista zostanie skompletowana cały personel liczyć będzie 3,700 osób.

Z zaprowadzeniem drugiej zmiany i inne przemysły będą musiały zwiększyć pracę. Skorzystają na tym i linie kolejowe.

Ford wprowadził dwie zmiany w fabryce w Hegewisch dlatego, ponieważ w okręgu Calumet można było znaleźć dostateczną liczbę robotników fachowych.

Otwarcie Obozu Młodzieży Z. N. P. w Yorkville, Illinois, 25-go Czerwca

Sezon Obozowania Dla Starszych i Młodzieży Trwał Będzie Do Dnia Pracy

Administracja Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13-go ZNP podaje do wiadomości Braci Związkowej, że uroczyste otwarcie Obozu z uroczystą mszą św. i trzecim programem nastąpi dnia 25-go czerwca, b. r.

W obozie obecnie idzie praca nad ulepszeniem tegoż dla wygody publiczności, buduje się nowe ustępy, czyści budynki i t. d. Czynniki przygotowani dla przyjęcia starszych, by mogli spędzić wakacje w obozie. Dom farmerski, opodal pawilonu, przerabia zarząd na pokoje dla starszych i osoby interesujące się obozem i pragnące wypocząć na świeżym powietrzu, winne już teraz rezerwować pokoje, telefonując do skarbnika Obozu — p. Pawła Mikołajczyka — 1735 W. Division ul. — tel. ARmitage 6-4527, począwszy od 25-go czerwca, aż do Dnia Pracy (Labor Day).

Pierwszorządna kuchnia, prysznic, kąpiel, wszystko jest do użytku po najbardziej przystępnej cenie, bo \$20.00 tygodniowo (pokój i wikt).

Młodzież spędzająca wakacje w obozie płacić będzie po \$10.00 tygodniowo, za miejsce do spania na łózkach i materacach, z wiktorem pierwszej jakości i obftym.

Prosimy więc pomyśleć o młodzieży i zarejestrować ją do obozu w biurach młodzieży ZNP w Domu Związkowym — 1520 W. Division ul., Chicago, tel. ARmitage 6-0700.

Obozowanie młodzieży będzie trwało osiem tygodni na zmiany, od 2-go lipca i tak, nasamprzód dziewczęta pierwsze dwa tygodnie, potem chłopcy i znów dziewczęta, a potem chłopcy. Młodzież będzie pod dozorem zdolnych instruktorów — kobiet dla dziewcząt, mężczyzn dla chłopców. Prosimy Braci Związkową zainteresować się poważnie tą sprawą, by ta piękna farma była kuźnią polskości i zbiorowym miejscem dla starszych i naszej młodzieży. Administracja dopilnuje, by wszystko tam było tak, jak się należy. — Administracja.

TYLKO WASZ RODAK Z POLSKIEJ FIRMY DA WAM 24 GODZINNA OBSŁUGĘ

W ZAINSTALOWANIU BOILERA - FURNESU

3 Lata Splaty

OBLICZENIA DARMO TAKZE PALNIKI OLEJOWE I GAZOWE, STOKERY oraz BOJLERY WSZELKIEGO RODZAJU

OBSŁUGA GDZIEKOLWIEK W CHICAGO I OKOLICY W KAŻDYM CZASIE

ROBOTA GWARANTOWANA

INŻYNIER B. MORACZEWSKI ZARZĄDCA I WŁAŚCICIEL — NASZ RODAK I PATRIOTA

AVONDALE PLUMBING and HEATING CO.

3912 W. Belmont Av. MULberry 5-1090 przy Milwaukee Ave.

DLACZEGO... MACIE SZUKAĆ ROZMAITYCH FACHOWCÓW, GDY MACIE DO WYKONANIA JAKIEKOLWIEK PRACE PRZY WASZYM DOMU?

Zobaczcie nas najpierw gdy potrzebujecie OLEJ lub WEGIEL, Najlepszego Gatunku

Stokery, Olejowe i Gazowe Ogrzewacze, Ogrzewacze Wody, Kompletnie Centralne Ogrzewania, Komb. Alum. Siatkowne Okna, Puzówka, Chodniki, i t. p. Wszelkie reperacje, Przeróbki i ulepszenia budynków

Janis A-to-Z House Improvements

5154 N. Lotus Avenue Chicago 30, Illinois

Telefony: PENSACA 6-6336—Avenue 3-6700 MULberry 5-6300 TREG. JANISZEWSKI, Manager

KOMPLETNA OBSŁUGA BANKOWA

- KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE
- KONTA CZEKOWE
- POŻYCZKI AUTOMOBILOWE
- POŻYCZKI REALNOŚCIOWE
- POŻYCZKI BYZNESOWE
- BIURO ZAGRANICZNE

URZĘDNICZY:

FRANK BOBRZYCKE Przewodniczący

H. S. FRENCH Prezes

M. A. SAJEWSKI Wiceprezes

FRANK A. BRANDT Wiceprezes

C. N. PALECZNY Kasjer

VICTOR JANKOWSKI Asystent Kasjera

JOS. B. DUBIEL Asystent Kasjera

EDWARD WOUNOWSKI Asystent Kasjera

PAUL MITCHELL Audytor

Parking Lot na Division Ulicy Obok Banku

Otwarte Co Piątek Wieczorem

Zamknięte Cały Dzień w Sobotę

THE MANUFACTURERS NATIONAL BANK OF CHICAGO

1200 N. ASHLAND AVE. BRUNswick 8-4040

KUPEJEMY I SPRZEDAJEMY DOMOWE I PRZEMYSŁOWE MASZYNY DO SZYCIA

Przebudujemy i zmienimy na elektryczną waszą starą maszynę do szycia, konsolową lub portablę, już od \$21.00 wwyż.

Mamy nowe maszyny: Free Westinghouse i PFAFF Wonder Wszystkie do natychmiastowej dostawy.

Na Zyczenie Latwe Splaty. Mamy kilka przebudowanych maszyn Singer, już od \$69.00 i wwyż.

AMERICAN SEWING MACHINE SERVICE 1540 MILWAUKEE AVE. Humboldt 6-4531 Otwarte w niedz. od 11 do 4 p. p.

MAŁYM KOSZTEM MOŻECIE MIEĆ PIĘKNIE I BOGATO URZĄDZONĄ Łazienkę i Kuchnię POKRYWAJĄC ŚCIANY EMALIOWANYMI KAFELKAMI

Stalowe Ścienne-Kafelki Pokryte wypalaną emalią, cynowane "bonded" wraz z cap, trim, base i cementem. 100 stop kw. \$35

Aluminiowe Ścienne Kafle Wykończone wypalaną emalią. Piętnaście kolorów do wyboru, wraz z cap, trim, i cementem. 100 stop kw. \$52.50

Urządzenie Łazienki 3 sztuki komplet, z kolorowej porcelany. Tylko \$199.50

Dodatki do Łazienki 7 sztuk komplet z czarnej porcelany. Tylko \$5.50

Plastyczne tafelki 4 1/2 x 4 1/2 Kw. stopa 55c

Genewa Kuchnie Zbudujemy stosownie do waszych osobistych wymagań.

Steel Wall Tile Co. 829 Milwaukee Ave. Taylor 9-9600

Założcie Teraz A Oszczędzicie!

BOILERY • PALNIKI OLEJOWE • STOKERY

oraz

Kompletne Systemy Ogrzewania

Naszą Specjalnością Ukrywanie Rur w Ścianach

MÓWIMY PO POLSKU 3 lata do spłacania Po bezpłatne obliczenia Telefonować HAYmarket 1-6883

Chicago Supply Co. 1322-26 W. Lake St.

Detailści Ostrzegają o Zakusach Podwyższenia Podatku Od Sprzedaży

Stow. detailcznych sprzedawców Illinois Federation of Retail Association, wysłało pismo do 13 cywilnych organizacji w piątek, w których ostrzega o istniejących zakusach podwyższenia podatku od sprzedaży z 2 do 5 procent.

Sekretarz tej organizacji J. T. Meek, oświadczył że społeczeństwo powinno wiedzieć, że liderzy polityczni noszą się z takim zamiarem, ponieważ muszą zwiększyć dochody budżetowe względnie obniżyć wydatki. Jego zdaniem jakakolwiek podwyżka podatku od

sprzedaży byłaby sprawą bardzo poważną, ponieważ podwyższenie podatku od sprzedaży w pierwszym rządzie ujdzie w uboższe warstwy społeczeństwa. Ponadto zwiększenie podatku od sprzedaży jest zdradliwe ponieważ może to wpłynąć na obniżenie obrotów fiandlowych, gdy zmaleje siła nabywca społeczeństwa.

Ciężary podatkowe obecnie są znaczne ponieważ składająca się z 4 osób rodzina przeciętnie opłaca \$1,352, na podatki. Z kwoty tej podatek federalny wynosi \$958, podatki stanowe \$199 i podatki lokalne \$193.

SZYMAŃSKI ELECTRIC SERVICE CO.

1709 W. DIVISION STREET LAGHY POWER WIRING PRZERÓBKI I REPERACJE Naprawa Wszelkich Elektrycznych Przyrządów. Tel. ARmitage 6-4324 REPERACJA MASZYN DO SZYCIA

Uwaga Właściciele Domów!

Humboldt Park Home Owners Protective Ass'n. urzędują WIELKI WIEC w Niedzielę, dnia 21 Maja, 1950 o 2:30 po południu w Sali Posterunku Ironsides, 1241 North Washtenaw Avenue

JAKO PROTEST:

1. PRZECIWI Budowie Rządowych Budynków Bez Opłacania Podatków.
2. PRZECIWI Przedłużeniu Kontroli Rentów Jeszcze Na Jeden Rok.
3. PRZECIWI Wysokim Podatkom na Domy.

Przyjdźcie wszyscy, to wasz obowiązek, bo właścicielom zagraża wielkie niebezpieczeństwo. Na tym wiecu wyznaczą się wybitni mówcy, którzy szczegółowo objaśnią wszystkie sprawy po polsku i angielsku.

NA RUPTURE Nowe "AIR PADS"

Ten nadzwyczajny nowy wynalazek podtrzymuje rapturę miękką, powietrzem napełnioną podszycia. Bez pasków na nogi... bez zniecierpliwienia. Jest to nowa cudowna opaska.

GWARANTOWANE DOPASOWANIE

CASS DIADUL Bezpłatna Porada Specjalistę od 25ciu Lat 3737 N. Halsted Street (przy Broadway) LAkewiew 5-0123

OTWARCIE W SOBOTE, 27-GO MAJA HILL-VIEW RESORT

Jednego z Najstarszych Polskich Letnisk nad Brzegiem Jeziora Michigan

Zapraszamy Szanownych Naszych Przyjaciół i Sympatyków NA "WEEK ENDS"

Prosimy o rezerwowanie miejsc, listownie lub telefonicznie, aby zapewnić sobie wygodne miejsce. Cudowna okolica, wspaniała kąpiel, smaczna domowa kuchnia słynna w całym Michigan, oraz wszelkie możliwe wygody, czynią to miejsce prawdziwym rajem na ziemi. Dla wygody naszych gości dobudowaliśmy piękny obszerny "taras".

PROSIMY O ZAMAWIANIE MIEJSC ZAWCZASU NA CZAS WAKACJI

DOJAZD Z CHICAGO: Route 12 do Benton Harbor, potem Route 31. 7 1/2 mil na północ i na prawo do letniska

DWA TELEFONY: BENTON HARBOR 9248 i 7-1576 HILL-VIEW RESORT, Route 2, Coloma, Mich. ANTONI i STANISŁAWA GADOWSCY, właśc.

DUNE-VIEW RESORT

Oplaty Dziennie lub Tygodniowo

500 Stóp na Południe od "Stop Lite" w Bridgman, Michigan, Przy Route 12

Łatwy dojazd samochodem, South Shore Electric lub Autobusami Greyhound

PO REZERWACJE PISAĆ DO MR. i MRS. S. KOZUCH Route 12, Bridgman, Mich.

Proces Przeciw Rzeźnikom

Przesłuchany w procesie przeciw czterem wielkim rzeźnikom rozpoczną się 1-go czerwca przed specjalnym referendarium, Ch. A. MacDonal-

dem. Rzeźnie oskarżone są o ustalanie ceny mięsa i przetworów mięsnych. Robione są starania aby Armour, Swift, Cudahy i Wilson zostały podzielone na 14 firm, które współzawodniczyłyby z sobą.

STREPTOMYCINA PENICYLINA—INSULINA—WITAMINY—LEKI RECEPTY ZAGRANICZNE WYPELNIAMY—PAKUJEMY—WYSYLAMY Telefonujcie Lub Piszcie — Bezpłatne Obliczenia Tysiące Zadowolonych Klientów od Roku 1933

KOSTANSKI PRESCRIPTION CENTER JOSEPH E. KOSTANSKI, R. Ph. 700 N. ASHLAND AVE. CHICAGO 22, ILL. Telefon Monroe 6-4444

NAJBEZPIECZNIEJ — NAJPRZEDZIEJ Wysyła PACZKI DO POLSKI

BIURO STEFANA ZIELŃSKIEGO 1153 MILWAUKEE AVENUE TEL. BRUNSWICK 8-6209

MATKO-Nie Płacz!

Skończą się Twoje zgrzyoty z doglądaniem pieca, bieganiem po schodach z góry na dół i z dołu do góry, brudzeniem ubrania, rąk i włosów, a przede wszystkim marnowaniem drogiego ciepła, jak zainstalujecie

TIMKEN "WALL FLAME OIL BURNER"

Skonstruowany naukowo, żeby wyprodukować najwięcej ciepła z każdej kropelki oleju. Tylko jedna ruchoma część gwarantuje ciche, czyste i bezpieczne automatyczne ogrzewanie.

Szybkie Założenie — Łatwe Splaty Darmo Obliczenia w Chicago i Okolicy

Inż. MAJ 2858 N. Major ul. narożnik George ul.

Berkshire CRawford 7-5050

KUPON 1 Głos Na KONTESTU POPULARNOŚCI OKRĘGU 13-go ZW. NAR. POL.

wypisać imię nazwisko Kontestantki

Nr. Grupy Nr. Grmny

Kupon należy przysłać lub przynieść do administracji Dz. Związkowego, l.u.

Dr. M. J. BADZMIEROWSKI F.A.C.S. F.I.C.S. OGÓLNA CHIRURGIA SPECJALNOŚĆ: WOLE (Goiter)

Biuro: 1658 W. 18th St., CAanal 6-8540

Telefon Rezydencji: 8-6688

Godziny: Poniedziałek, Środy i Piątki 1 popoł. do 8 wieczór

JUTRO W NIEDZIELE w Aud. Św. TRÓJCY o Godzinie 8:30 Wieczór

ARCZY BOGATY JUBILEUSZOWY KONCERT PAWŁA PROKOPIENIEGO z GOŚCINNYM WYSTĘPEM KRÓLA BARYTONÓW JERZEGO CZAPLICKIEGO I UDZIAŁEM JADWIGI KONOPKI ORAZ JASIA WOJEWÓDKI